Nr. 6. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 7 Stycznia 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji** „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piolna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Szczyńska. — **W Tarnowie** M. Ricksch. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 60·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Reakcja

Kraków, 6 stycznia.

Rozlegają się skargi na potęgującą się reakcję. Ostatnio w ton ten uderzył organ stronnictwa ludowego Witosa, utyskując, że reakcja dąży do odebrania ludowi nabytych przez niego praw, w szczególności zaś pragnie udaremnić reformę agrarną.

Nie ulega wątpliwości, że kierunek prądów głównych w społeczeństwie się zmienił. Zaczynają brać górę prądy odwrotowe, wsteczne. — Jest to jednak zjawisko naturalne. Narody i ludzkość wogólności chodzą dwiema drogami. Raz prawą, a raz lewą. Tylko kaleczy skaczą na jednej nodze. Jest to oczywiście tylko popularne porównanie. Ale artykuł dziennikarski nie jest najodpowiedniejszem miejscem dla metodycznych rozważań socjologicznych. Tu wystarczy powiedzieć, że po każdym okresie reform przychodzi okres zastoju. Jest on wypadkową wielu czynników, poczynając od znużenia, jakie pozostawił po sobie sam wysiłek zdobycia i przeprowadzenia reform. Ale najważniejszym jest tu czynnik wypełnienia zdobytych świeżo reform także i nową treścią.

Społeczeństwa środkowo-europejskie wykonały po wojnie skok rewolucyjny od konserwatywnych monarchij do skrajnie demokratycznych republik. Formalny rozwój demokracyj został skończony. Teoretyk wskaże jeszcze referendum i odwołalność posłów każdego czasu, jako dalsze niespełnione dotąd postulaty idealnej demokracji. Ale na ogół społeczeństwa środkowo-europejskie znalazły się po wojnie tam, gdzie jeszcze kilka lat temu nie śniło się ich stawiać nawet najradykalniejszym marzycielom. Powszechność prawa głosowania, proporcjonalność, równouprawnienie kobiet itd. — to wszystko zdobycze jednej nocy, czy jednego dnia. One muszą być w jakiś sposób zasymilowane, muszą wejść w życie, być jak gdyby przez społeczeństwo przetrawione. Wymaga to pewnego okresu spoczynku. Okres taki jest reakcją w jej socjologicznem znaczeniu. Istotę jego stanowi przewaga w życiu elementów statycznych nad dynamicznemi, czyli zadowolonych nad niezadowolonymi, ale także znużonych i wyczerpanych nad nieznużonemi i w pełni sił.

Reakcja odpowiada akcji. Gdzie akcja była gwałtowną, tam taka także będzie i reakcja. To też reakcja, do której dojdzie kiedyś Rosja, przejdzie wszystko pod względem okrucieństwa. Ale z drugiej strony im akcja była gwałtowniejszą, tem trwalsze są jej rezultaty, tem więcej mają one danych, że ostoją się wobec ciosów reakcji, usiłującej je zniszczyć.

U nas akcji w sensie rewolucyjnym nie było żadnej. Nasze elementy dynamiczne były równie słabe, jak statyczne. Wszystkie ogromne zmiany, które się w ostatnich latach po wojnie dokonały, wynikły z ogólno-europejskiej konjunktury, ale przez nikogo wywalczone nie były. Rząd socjalistyczny Moraczewskiego odpowiadał raczej ówczesnemu konwenansowi, który wymagał, aby po wojnie i upadku tronów socjaliści doszli do władzy, niż jakiejkolwiek próbie realizacji już nie socjalistycznego programu, lecz wogóle zabezpieczenia sobie realnych wpływów na przyszłość. Dość powiedzieć, że rząd ten nie pomyślał o tem nawet, aby skreślić z kodeksu karnego carskiej Rosji paragrafów antystrajkowych, wskutek czego Polska do dzisiaj jest państwem, w którem strajk jest przestępstwem karnie ściganem...

Wszystkie nasze zdobycze rewolucyjno-demokratyczne są więc nie rezultatem własnego wysiłku jakiejkolwiek warstwy, czy grupy społecznej ale owocami konjunktury. Z nią razem stoją one i upadają. Nie mają one korzeni w życiu społecznem, są raczej konwenansami, nieraz krępującemi i niedorzecznemi, jak np. ograniczenie czasu pracy. Jeżeli się bowiem mówi o tem ograniczeniu w czasie, kiedy sytuacja ekonomiczna zmusza producentów do ograniczania pracy, to wtedy hasło skrócenia pracy jest niedorzecznością, jeżeli zaś rzuca się je w sytuacji ekonomicznej, która umożliwia i nakazuje jak najenergiczniejszą pracę, to wtedy jest ono zbrodnią.

Reforma agrarna w ustach demagogów była i jest jeszcze dotąd jakąś ogólną zdobyczą. W rzeczywistości jednak nie jest ona niczem innem, jak przyśpieszonym procesem bogacenia się pewnych grup chłopskich, które, dzięki konjunkturze ekonomicznej i politycznej, osiągnęły znaczne wpływy gospodarcze i polityczne. Właśnie z punktu widzenia postępu, czy reakcji, należałoby raczej obawiać się wykonania takiej reformy, bo oddając ogromne wpływy średnim i wielkim chłopom, reforma ta właśnie stwarza podstawy dla rządów warstwy, która ani chce, ani umie być inną, niż reakcyjną.

O przebiegu i charakterze wszystkich procesów, zarówno radykalnych jak reakcyjnych, decyduje zapas kultury, jaką posiadają kierownicy tych procesów. Jeżeli tej kultury brak, to radykalizm dochodzi do bolszewizmu, konserwatyzm zaś do reakcji, stosów i inkwizycji. To też komu rzeczywiście zależy na tem, abyśmy się przed reakcją uchronili, aby nie przybrała ona u nas rozmiarów takich, na jakie się zanosi, to w pierwszym rzędzie dbać powinien o to, aby w rządach państwem zabezpieczył o d p o w i e d n i w p ł y w c z y n n i k o m k u l t u r a l n y m. Czy jednak jest to możliwe inaczej, jak tylko przez odbudowę pewnych nadmiernych zdobyczy formalnej demokracji? Wszyscy ubolewają nad ubóstwem umysłowem i kulturalnem naszego Sejmu. Wszyscy rozumieją także, że z takiej ordynacji wyborczej inny Sejm wyjść nie może i nie wyjdzie. Jeżeli więc chce się mieć mądrzejszy i kulturalniejszy Sejm, to potrzeba poprawić ordynację wyborczą. Więc np. przez pewne uprzywilejowanie miast, aby mogły wybierać swobodnie i bez udziału mas chłopskich. Kultura bowiem jest przywilejem osobistym. Jeżeli się ją chce gdzieś wprowadzić, to potrzeba uznać ten przywilej.

Ale teraz skromne zapytanie do każdego łamiącego nad pamożącą się u nas reakcją postępowca; czy odważy się w imię postępu właśnie zażądać podwyższenia cenzusu wieku dla P. T. Wyborców, rozszerzenia warunków osiadłości, a dla miast czy zgodzi się np. na to, aby miasta w stosunku do swojej ludności wybierały np. trzy razy więcej posłów niż wsie? Wieś nie byłaby przez to jeszcze wcale zmajoryzowana, zasada większości nie byłaby podcięta, ale za to mniejszość kulturalna, mieszkająca po miastach, nie byłaby beznadziejnie zdezgotana. Pytamy się jednak, który z szanownych postępowców odważy się postawić takie żądanie, jeżeli nawet słuszność jego zrozumie i w cichości ducha uzna?

I tu dochodzimy do faktu najważniejszego, mianowicie, że reakcja nie jest nigdy skutkiem wzmożenia się na siłach tych, którzy ją rzeczywiście robią, ale rezultatem znużenia postępowców, radykałów i rewolucjonistów. Tak jak rewolucja nie jest nigdy owocem t. zw. »wysiłku« rewolucyjnego, lecz przedewszystkiem skutkiem znużenia i wyczerpania warstwy rządzącej, tak samo i reakcja nie jest objawem nagłego przypływu energji i odwagi u tych, którzy wczoraj jeszcze siedzieli jak myszy pod miotłą i byli gotowi dawać wszystko, byle coś uratować, lecz skutkiem tego, że ci, którzy do tej pory prowadzili akcję, sami mają jej dość, tracą energję, przedewszystkiem zaś ideę.

Najsmutniejszem znamieniem naszych czasów jest właśnie to, że wszystkie dokonane w nich ogromne przewroty zostały urzeczywistnione właściwie bez idei, że dokonały się one niejako same. W ten sposób namnożyło się republik bez republikanów, demokracyj bez demokratów, i innych tego rodzaju form bez treści. Cóż dziwnego że formy te, w środku próżne, kruszą się i maszczą, że rozpadają się powoli skorupy, w których nigdy nie było ziarna zdrowego i twardego?

Jedno stronnictwo lewicowe i oficjalnie radykalne zabiegało o ustawodawstwo wyjątkowe i represje administracyjne. Czyniło to niewątpliwie w najlepszych zamiarach. Ale to właśnie jest reakcja. Ona jest tak samo wybudowana dobremi chęciami, jak każde piekło gwałtownego przerabiania ludzi na nowe fasony, jak piekło równie gwałtownego trzymania ich w starych. Inne stronnictwo chłopskie paktuje właśnie o sojusz z narodową demokracją, więc z tą reakcją w społeczeństwie, która jest polityczne zorganizowaną, jawną, programową, a przeto najmniej straszną. Ale to samo stronnictwo ludowe narzeka gorzko na potęgującą się reakcję, nie będąc w stanie zrozumieć, że ono samo jest tej reakcji głównem źródłem i czynnikiem.

Przed wybujałościami reakcji, która, przy stanie umysłowym i obyczajowym naszych mas, może być niewątpliwie okropna, bronić nas może tylko kultura i cywilizacja. Dajmy tym czynnikom w życiu naszem publicznem większy, niż dotychczas, głos, szanujmy je nietylko na szpaltach gazet, we frazeologji wiecowej, lecz w rzeczywistem życiu, a nie będziemy potrzebowali obawiać się ani bolszewizmu ani reakcji.

Z Rady ministrów

Warszawa, 6 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj obradowała Rada ministrów i rozpatrywała między innemi projekt ministra skarbu, dotyczący **ustawy skarbowej** na pierwsze trzy miesiące r. 1922 i sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych o wykonaniu uchwały Rady ministrów **w sprawie gospodarki gminnej miasta Warszawy.**

Następnie Rada ministrów przyjęła wniosek ministra spraw wewnętrznych, przyznający **zapomogi miastom Warszawie, Krakowowi, Lwowowi, Jarosławowi** na pokrycie deficytu roku ubiegłego, projekt ustawy **o przystąpieniu Polski do uchwał konferencji haskiej** z dnia 17 sierpnia 1921 r., a dotyczących procedury cywilnej. Następnie wysłuchała sprawozdania komisji **dla rehabilitacji byłych urzędników austrjackich** Rusinów i żydów, oraz wyznaczyła p. Wolnego do mieszanej komisji na G. Śląsku na miejsce p. Kiedronia i p. Seydę na zastępcę komisarza Rzplitej oraz do trybunału rozjemczego.

KONFERENCJA W SPRAWIE NAWIĄZANIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z ROSJĄ.

Warszawa, 6 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się konferencja, w której wzięli udział minister spraw wewnętrznych **Downarowicz,** kierownik ministerstwa przemysłu i handlu **Strassburger** i minister skarbu **Michalski.** Tematem obrad była sprawa **nawiązania stosunków handlowych z Rosją, Ukrainą i Białorusią sowiecką.** Chodziło przedewszystkiem o ustalenie **jednolitej polityki rządu polskiego** w tej sprawie i powzięcie uchwał w tym kierunku.

ZLIKWIDOWANIE KOMITETU LIKWIDACYJNEGO MINISTERSTWA APROWIZACJI.

Warszawa, 6 stycznia (Tel. wł.) »Monitor Polski« podaje rozporządzenie byłego kierownika ministerstwa aprowizacji, na mocy którego to rozporządzenia powołany do życia komitet likwidacyjny ministerstwa aprowizacji przestaje istnieć.

PODRÓŻ POSŁA ZAMOJSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 5 stycznia (AW). Poseł polski w Paryżu Zamojski udaje się dziś wieczorem do Warszawy, w celu przedłożenia ministrowi Skirmuntowi **sprawozdania o nowem położeniu, a zwłaszcza o programie obrad Rady Najwyższej w Cannes.**

POWRÓT EMIGRANTÓW PRZEZ GDAŃSK.

Warszawa, 6 stycznia (Tel. wł.) Jak wiadomo, podczas pobytu senatorów gdańskich w Warszawie przed Świętami Bożego Narodzenia **zawarto umowę, na podstawie której 60 proc. emigracji polskiej ma być skierowane drogą na Gdańsk.** Umowa ta wywołała **liczne protesty,** ponieważ w Gdańsku emigranci polscy traktowani są **w sposób urągający najbardziej prymitywnym wymaganiom.** Obecnie więc z inicjatywy rządu polskiego umowa ta wprowadzona będzie w życie **dopiero za 2 miesiące,** a w ciągu tego czasu zaprowadzone będą w Gdańsku urządzenia, które ułatwią przejazd emigrantom. Utworzone ma być w Gdańsku specjalne towarzystwo akcyjne, którego głównym akcjonarjuszem będzie **rząd polski.**

WYPUSZCZENIE NA WOLNOŚĆ ARESZTOWANYCH.

Lwów, 6 stycznia (Tel. wł.) Dnia 3 bm. **wypuszczono na wolność** prof. dr Szczurata, dr Lwa Hankiewicza i studentkę Irenę Makuchównę. Dr Szczurat i Makuchówna aresztowani zostali w pierwszych dniach października ub. r., dr Hankiewicz aresztowany został 23 października w czasie rozprawy w sali sądowej.

ARESZTOWANIE STUDENTÓW UKRAIŃSKICH.

Lwów, 6 stycznia (Tel. wł.) »Wpered« donosi, że w poniedziałek aresztowano we Lwowie **dwóch ukraińskich studentów,** a mianowicie Wasyla Kuczabskiego i Dmytra Paliwę. Obaj aresztowani odstawieni zostali do okręgowego sądu karnego.

Kalonder na G. Śląsku

Katowice, 5 stycznia (PAT). We czwartek p. Kalonder rozpoczynał **objazd obwodu przemysłowego,** zwiedzając przeważnie kopalnie i huty, przedewszystkiem zaś Friedenshuette i Bleischarley. — P. Kalonder wyraził życzenie zapoznania się z **opinją szerszych kół ludności polskiej i niemieckiej.** W tym celu przyjmie poszczególne delegacje. Ze strony polskiej wyznaczy delegacje Naczelna Rada Ludowa.

Katowice, 5 stycznia (PAT) Pierwszą czynnością dr Kalondera jako arbitra będzie **rozstrzygnięcie kwestji łączności niemieckich organizacyj robotniczych z centralą niemiecką,** w której to sprawie delegaci polscy i niemieccy nie zdołali dojść do porozumienia. Sprawa ta ma zostać dzisiaj rozstrzygnięta.

Katowice, 5 stycznia (PAT). Wraz z p. Kalonderem przybyli jego **współpracownicy i doradcy:** Van Renel, naczelny doradca polityczny Ligi Narodów (Holandja), p. de Montenach, szef departamentu politycznego biura Ligi (Holender), p. de Valley (Anglik), p. Hijam, inżynier kolejowy, rzeczoznawca spraw komunikacyjnych (Anglik), p. Chassey, profesor Uniwersytetu w Kolumbji (Amerykanin), p. Vallman, sekretarz p. Kalondera (Szwed).

Francja i Anglja wobec odbudowy i odszkodowań

Cannes, 5 stycznia (PAT). Francuscy i angielscy delegaci okazują równą **wstrzemięźliwość w kwestji konferencji,** którą Briand i Loucheur mieli z Lloydem George i sir Robertem Horne. Zdaje się, jakoby poglądy obu prezydentów ministrów od wymiany zdań w Londynie, **uległy widocznym zmianom. Lloyd George** ma zamiar zająć się przedewszystkiem **gospodarczą odbudową Europy,** co jego zdaniem jest **ważniejszem od zagadnienia reparacyjnego.**

Francja przyznaje, że stanowisko Anglji jest do pewnego stopnia uzasadnione, jednakże **odbudowa może nastąpić tylko etapami** i wymagać będzie dłuższych terminów. Francja jest zdecydowaną przyłączyć się do tego zapatrywania, jest jednak zdania, że **kwestja odszkodowań niemieckich powinna być od tego uniezależniona.** Francja ma wobec Niemiec pretensje, od których zaspokojenia **zależy w wysokim stopniu równowaga budżetu kraju. Jest niemożliwem żądać od Francji, aby ponosiła ofiary i zrzekała się tego, co się jej słusznie należy.**

Lloyd George zgadza się na przyznanie Francji **pewnych korzyści,** a mianowicie rewizji układu finansowego z dnia 13 sierpnia w kwestji oszacowania min w zagłębiu Saary, która ma być odroczona. Francja uzyska w tem sposób 300 miljonów marek w złocie, atoli Belgja, której **przysługuje prawo pierwszeństwa,** musiałaby zgodzić się na tę propozycję. Zdaje się, że **delegacja angielska zachowuje się wrogo** wobec wszelkiego postępowania, które miałoby na celu zarządzenia przymusowe względem Niemiec. Przyjęłaby ona wzmocnienie kontroli finansowej nad Niemcami tylko pod tym warunkiem, że kontrola ta nie naruszałaby suwerenności Niemiec.

Pogański apostoł Grecji

Pojęcie »ideału« zajmuje pierwsze miejsce w szeregu najwznioślejszych, jakie umysł ludzkości w długim pochodzie kulturalno-cywilizacyjnym wypracował. Obejmuje ono trzy istotne przymioty: dobro, piękno i prawdę; granicą ich powszechność, znamieniem bezinteresowność. Mieści się w niem cała tajemnica życia ludzkiego, całe nasze wewnętrzne objawienie Wszechbytu.

Wyraz »ideał« jest pochodzenia greckiego i oznacza zarazem: wiedzę i widzenie, czyli: jasnowidzenie. W duchu Hellady narodziło się to najwyższe pojęcie, stąd poszło na cały świat, oczyszczając dusze tych, którzy je poznawali, oświecając niezgaszonemi blaskami pątnicze dzieje ludzkiej doczesności. Wpatrzeni w ideał, mędrcy przeżywają w doskonałem rozradowaniu ducha mozolne trudy poznawania, którego celem wiekuista Prawda. Oświeceni blaskami ideału, wyznawcy Prawdy składają nieprzeliczone ofiary bezinteresownego poświęcenia, ażeby utwierdzić braterstwo współżycia i doprowadzić człowieczeństwo do przybytku powszechnego Dobra. Natchnieni pożądaniem ideału, miłośnicy Prawdy i Dobra, wykrywają tajemnice harmonji kształtów i treści i wysnuwają przędziwo Piękna, czysty odblask Nieskończoności. Wije się ten przędziwny i radosny trud dążenia do ideału poprzez wszystkie pokolenia ludzkie, dając jedyną wartość samemu istnieniu człowieka, pozostawiając po drodze szlachetne duchy jako drogowskazy słoneczne wśród zgiełkliwych bezdroży przemijającej doczesności, czyniąc wiecznie żywemi nakazy wewnętrzne miłości i bezinteresowności.

Któż był owym pierwszym mężem, który wskazał ludzkości ideał, wprzód we własnym duchu ujrzawszy go i poznawszy; który, czerpiąc w poznaniu wieków poprzednich, doszedł po raz pierwszy do ujęcia Nieskończoności w sposób szczególniej jasnowidzący i stał się przez to mistrzem wszystkich wieków następnych i przyszłych, podobno po kres istnienia ludzkiego na ziemi? Był to człowiek skromny i napozór pospolity, rzeźbiarz z zawodu, z powołania bezinteresowny nauczyciel, Ateńczyk Sokrates. Człowieka tego, gdyż już przeżył lat siedmdziesiąt, właśni rodacy skazali na śmierć przez wypicie trucizny, dawszy posłuch niepoczytalnym pochlebcom ciemnoty, którzy oskarżyli mędrca, że jest gorszycielem młodzieży i burzycielem wiary w bóstwa państwowe.

Na zadane przez Chajrefonta zapytanie, wyrocznia delficka odpowiedziała, że Sokrates jest najmędrszym z ludzi. Sokrates mawiał półżartem, że wyrocznia dlatego tak powiedziała, ponieważ on jeden wie, iż nic nie wie, gdy inni, choć nic nie wiedzą, sądzą przecież, że coś wiedzą. Dlatego właśnie całe życie poświęcił poznawaniu prawdy, ukochaniu mądrości, badaniu siebie samego i drugich. Szukając prawdy sam, zmuszał także innych do jej szukania i sądził o sobie, a mówił mu to głos wewnętrzny, że był przydany miastu ojczystemu, ażeby z niem ciągle odbywał rachunek sumienia i pouczał rodaków, że krzywdy wyrządzać i nie słuchać lepszego od siebie — boga czy człowieka — jest czemś złem i hańbą. »Że ja jestem właśnie taki — wywodził w swojej »Obronie« — i że mnie bóg dał miastu, to może i stąd zmiarkujecie: przecież to nie jest zwyczajna ludzka rzecz, że ja o swoje sprawy zgoła nie dbam i spokojnie patrzę na mój dom w zaniedbaniu i to już od tylu lat, a ciągle jestem waszem dobrem zajęty. Prywatnie do każdego przychodzę, niby ojciec albo starszy brat, i każdego namawiam, ażeby dbał o dzielność. Gdybym jeszcze za to coś dostawał, brał jakieś honorarja za te roztrząsania dusz, to miałbym jakiś powód. Ale ja pieniędzy nie biorę za naukę i wystarczającego mam świadka na to, że prawdę mówię: ubóstwo«.

W rozmowie z kapłanem Eutyfronem, który uważał się za nieomylnego znawcę woli bogów, Sokrates zapędził go w kozi róg, przekonawszy go, że nie wie, co jest zbożność, skoro w pewnym momencie rozmowy zgodził się na zdanie, że »byłby to rodzaj handlu albo sztuka pośrednictwa handlowego między bogami i ludźmi«. Sokrates pojmował, oczywiście, stosunek do bóstwa jako bezinteresowne życie w sprawiedliwości, przyczem formy dewocji uważał za rzecz drugorzędną, nawet obojętną. W obliczu śmierci zachowywał Sokrates niezmąconą pogodę, stwierdzając, że »do dobrego człowieka nie ma przystępu żadne zło ani za życia, ani po śmierci, a bogowie nie spuszczają z oka jego sprawy«. Nie należy więc troszczyć się o to, co o nas powiedzą szerokie koła, ale, co powie ten, który się rozumie na sprawiedliwości i niesprawiedliwości: on jeden i prawda sama. Nie trzeba także płacić krzywdą za krzywdę, ale zawsze czynić dobrze, bo krzywda spotyka nas tylko od ludzi, którzy są niewiedzący, a dobry uczynek jest zawsze wyrazem doskonałego naszego stosunku do bóstwa.

Sokrates nie pozostawił po sobie żadnych pism. Co wiemy o nim, to pochodzi od jego uczniów, głównie od Platona, który przekazał nam rozmowy mistrza i z nauk jego stworzył nieśmiertelną teorję idealizmu. Głosi ona, że powinniśmy dążyć do poznania istoty bytów, do ich widzenia zaziemskiego, bo byty ziemskie są tylko odblaskiem wiekuistych idei. To przeniesienie uwagi od wyłącznego służenia doczesności na dziedzinę nieśmiertelnych idei, ten zwrot od życia zwierzęcego ku życiu prawdziwie ludzkiemu — oto treść nauki Sokratesa i najzdolniejszego jego ucznia, Platona. Czyż więc nie godzi się nazwać Sokratesa pogańskim apostołem Grecji, a nauki jego »dobrą nowiną« dla pokoleń współczesnych i następnych? Nie dziw, że pierwsi ojcowie Kościoła czerpali całą garścią z tej nauki, a bezinteresowna praca dla urzeczywistnienia dobra, piękna i prawdy, tych głównych idei świata ideału, już od czasów boskiego Platona stała się powinnością każdego szlachetnie czującego i myślącego człowieka.

Prof. Witwicki ma rzetelną zasługę, że pisma genjalnego ucznia Sokratesa przyswaja naszej literaturze. Świeżo ogłosił jako dwa dalsze tomy, przekład: »Eutyfrona«, »Obrony Sokratesa« i »Kritona«, oraz drugie wydanie »Phajdrosa«. To zespolenie utworów, związanych najściślej z życiem osobistem Sokratesa i jego śmiercią, należy uważać za myśl bardzo szczęśliwą. Tłumacz dodał do przekładu cenne objaśnienia, które jednak mimo wielkiej swej wartości, może nie dość uwypuklają bezwzględną czystość duchową Sokratesa i jego doskonale apostolską bezinteresowność. — W świetle komentarza szanownego tłumacza, Sokrates przedstawia się jako dziwnie dobry i dziwnie mądry człowiek. Mojem zdaniem — Sokrates jest jeszcze czemś więcej. Jest to także człowiek idei w pełnem tego słowa rozumieniu, który — jak sam o sobie mówił — czuł się posłannikiem bóstwa i żył w ciągłym i świadomym związku z Nieskończonością i drugich słowem i przykładem do związku tego prowadził.

Pisma Platona należą do dzieł, które się nigdy nie starzeją. Wobec tego, że znajomość greczyzny jest u nas dość rzadka, nawet wśród inteligencji, przekład może w tym wypadku zastąpić oryginał, a dzieła Platona mogą stać się, jak to być powinno, obowiązkową lekturą dla każdego oświeconego Polaka.

Dr Michał Janik.

Ratyfikacja umowy anglo-irlandzkiej.

Mimo gwałtownej opozycji grupy De Valery i skrajnych sinfeinistów, większość parlamentu irlandzkiego w Dublinie ratyfikowała w dniu 31 grudnia układ, zawarty przez Griffitha w imieniu rządu irlandzkiego z rządem angielskim. W ten sposób układ ten wszedł już faktycznie w życie, jakkolwiek parlament ulsterski nie wypowiedział jeszcze swego zdania. Warto więc bliżej nieco poznać to zdumiewające dzieło angielskiego rozumu stanu.

Układ anglo-irlandzki, podpisany przez obie strony w dniu 6 grudnia, jest — jak wiadomo — wynikiem kompromisu pomiędzy dążeniami niepodległościowemi Irlandczyków a racją stanu Wielkiej Brytanji, która nie mogła się zgodzić na to, aby po drugiej stronie Kanału św. Jerzego panowała potęga obca i wroga. Kompromis stanął więc na tem, że Irlandji przyznano prawa Kanady. Są to najszersze prawa, jakie posiada jakikolwiek »dominion« angielski. Czyniąc zadość w zupełności zasadzie niezależności narodowej Irlandczyków, a równocześnie pozostawiają nienaruszonym związek Irlandji z federacją wielkobrytyjską. Irlandja otrzymała tytuł »wolnego państwa irlandzkiego«. Wzorowano się na to najszersze już wolnem państwie oranskiem. Tytuł ten nie jest koncesją dla republikanów irlandzkich, lecz wyrazem rzeczywistego stosunku.

Trudność stanowiła sprawa przysięgi. Rząd angielski upierał się przy tem, aby władze irlandzkie przysięgały na »allegiance to the crown«. Nationalist Irlandczycy widzieli w tem ujmę dla swego stanowiska państwowego. Spierano się długo. Chwilami groziło rozbicie całego dzieła. Ale główny pomocnik Lloyd George'a w tej ciężkiej robocie, lord Birkenhead, znalazł szczęśliwą formułę, która pogodziła wszystkich. Mianowicie Irlandczycy będą przysięgali wprawdzie królowi, ale z zastrzeżeniem, że przysięga ta jest wyrazem wspólnego prawa obywatelskiego Irlandji z Wielką Brytanją i »jej przynależności do tej grupy krajów i narodów, która stanowi Commonwealth wielkobrytyjskie«. Przysięga dla posłów do parlamentu irlandzkiego zaznaczono w nocie przysięgi wyraźnie, że składają oni przysięgę nie jako poddani króla, ale jako obywatele Irlandji, należącej do federacji wielkobrytyjskiej.

Jak się rzekło, konstytucja Irlandji jest identyczną z konstytucją Kanady. Irlandja otrzymała zatem całkowitą niezależność we wszystkich sprawach finansowych swego kraju w układaniu podatków, ceł, opłat i w decydowaniu o wydatkach. Irlandja może np. w stosunku do Anglji wprowadzić swoją politykę ceł ochronnych i nikt jej tego nie zabroni. Z drugiej strony zgodziła się Irlandja częściowo na pokrycie długów wspólnych, a to wyraźnie ciążących na całe imperjum wielkobrytyjskie i w płaceniu pensyj wojennych. Jeżeliby oba państwa nie mogły pogodzić się co do klucza podziału długów, to wyznaczą razem sędziego trzeciego, którym może być tylko obywatel Wielkiej Brytanji. Irlandczycy upierali się z początku, aby był nim Amerykanin. Ale ostatecznie odstąpili od tego żądania.

W sprawach wojskowych zgodziła się Irlandja na to, że w czasie pokoju Anglja ma prawo używać portów i wybrzeży irlandzkich dla celów swojej siły zbrojnej. Jeżeli ponadto zachodzi potrzeba jakichś świadczeń ze strony Irlandji na rzecz floty wielko-brytyjskiej, to mają być zawarte szczegółowe konwencje. Natomiast w czasie wojny, brytyjska flota zbrojna używa terytorjum irlandzkiego i jego środków naturalnych bez zastrzeżeń i bez konwencyj. Z drugiej strony Irlandja zyskuje prawo utrzymywania własnej armji, o ile ta będzie zastosowana w takim samym stosunku do liczby ludności Irlandji, w jakim pozostaje dzisiejsza armja angielska do ludności Wielkiej Brytanji. Na pięć lat Irlandczycy odstąpili od żądania upoważnienia do budowania własnej floty morskiej. Po pięciu latach jednak także i to prawo mają otrzymać.

Z Ulsterem załatwiono rzecz w ten sposób, że w ciągu miesiąca od dnia ratyfikacji umowy, ma się on oświadczyć, czy chce wejść w związek z Irlandją, czy nie. W pierwszym wypadku wszystkie prawa rozszerzają się także na Ulster, który staje się autonomiczną prowincją Irlandji i podlega wszechirlandzkiemu parlamentowi. W drugim zaś Irlandja konstytuuje się, jako wolne państwo bez Ulsteru, który pozostaje na dawnych prawach, jako integralna część Anglji z lokalnym tylko samorządem. W tym drugim jednak wypadku będzie na nowo uregulowana granica między Ulsterem a Irlandją, a to w drodze plebiscytu.

Przywódcy unjonistów ulsterskich, lord Carson i sir James Craig, są z układu z Irlandją bardzo niezadowoleni. Zarzucają Lloyd Georgeowi, że ich zdradził. Ale mimo to nie pozostanie im nic innego, jak pogodzić się z Irlandją i wejść do związku z nią, zwłaszcza, że Irlandczycy okazali niezwykłą zgodę z Ulsterem, jakie stąd dla Ulsteru wyniknąć, przedewszystkiem przez uznanie obszernych ciężarów podatkowych, ciążących na Anglji, są zbyt wielkie, aby mogły być zrównoważone przez samą satysfakcję nienależenia do Irlandji.

Z akcji wyborczej na Wileńszczyźnie

Wilno, 30 grudnia 1921 r.

Ogłoszone zostały we wszystkich okręgach wyborczych listy kandydatów. W niektórych jest ich bardzo wiele, co świadczy, że ludność z całą swobodą korzysta ze swoich praw. — Są okręgi, w których zgłoszono około 16-tu list wyborczych. Wiadomości nadchodzące z całego terenu, świadczą o tem, że przygotowania wyborcze prowadzone są z całą intensywnością, jakiej wymaga chwila. Swoboda zgromadzeń jest tak wielka, że nieprzerwanie władze przyjmują zgłoszenia wieców tuż przed ich odbyciem, nie robiąc pod tym względem żadnych trudności. Dekret o ochronie akcji wyborczej, który w tych dniach został wydany, przewiduje wprowadzenie szereg kar za przekroczenia wyborcze, nie był dotychczas jednak jeszcze stosowany.

Praca instruktorów wyborczych, prowadzona w sposób ściśle bezstronny i ograniczająca się do informowania wyborców w zakresie ustaw wyborczych, wydała wszędzie bardzo dodatnie rezultaty. Dowodem jest, że żadne stronnictwo nie zgłosiło dotychczas w Generalnym Komisarjacie Wyborczym żadnego zażalenia, odnośnie do przygotowania wyborów.

Jedynie tylko szowinistyczna prasa litewska, stara się wywołać wrażenie, że przygotowania wyborcze są prowadzone pod terorem. Posługuje się w tym celu szeregiem fałszywych informacyj, które po sprawdzeniu przez władze, okazały się albo wogóle nieistniejące, albo też przekręcone i rozmyślnie rozdmuchane. Pisma te nadużywają swobody prasy do drukowania najpodlejszych inwektyw pod adresem państwa polskiego i jedynie tylko bezgranicznej tolerancji władz zawdzięczą, iż robota ta uchodzi im bezkarnie.

Stwierdzić należy, że wszystkie narodowości uznały bezstronność akcji wyborczej, biorąc udział we wszystkich komisjach wyborczych i nie wycofując swoich przedstawicieli, mimo ogłoszonych ostatnio odezw o wstrzymaniu się od udziału w wyborach. To też prawdopodobnie olbrzymia większość żydów i Białorusinów, a także wedle ostatnich wiadomości, znaczna część Litwinów weźmie udział w głosowaniu. **Wilnianin.**

Wilno, 5 stycznia (PAT). W ostatnich dniach ruch wyborczy na wsi ożywił się znacznie. Spodziewane jest liczne wzięcie udziału w wyborach przez ludność wiejską, o ile nie utrudnią sytuacji warunki atmosferyczne, niski poziom kulturalny na wsi i nieznajomość ordynacji wyborczej wśród niej, która prowadzi do tego, że w wielu wypadkach kobiety przekazują swoje prawo głosu mężom, co prowadzi do unieważnienia tych głosów. Udział żydów w wyborach **będzie znaczny.** Białorusini wystawili w trzech powiatach: Komaje, Święciany i Brasław listy własne, w innych głosować będą na listy polskie.

BLOKI WYBORCZE.

W poszczególnych okręgach wyborczych utworzono następujące związki wyborcze, celem przeprowadzenia wspólnych kandydatów: w okręgu święciańskim zjednoczona lista »Piasta« i »Odrodzenia«. Tosamo w okręgu Komaje, w oszmiańskim i trockim. W okręgu Wilno północne zjednoczono listy »Odrodzenia«, »Piasta« i demokratów. W południowym wileńskim okręgu listy »Odrodzenia« z listami »Piasta«. W okręgu lidzkim listę bezpartyjnych z demokratami.

PRZYBYCIE ŻYDOWSKICH DZIAŁACZY Z WILNA DO WARSZAWY.

Warszawa, 6 stycznia (Tel. wł.) Przybyli tu **najwybitniejsi działacze żydowscy z Wilna** dr Wygodzki, syjonista, dr Szabad, demokrata i rabin Rubinstein. Delegaci odbyli konferencję z ministrem Skirmuntem. W dniu dzisiejszym odbędą jeszcze szereg konferencyj z przedstawicielami rządu w sprawie ewentualnego udziału żydów w wyborach do Sejmu.

Walka z epidemjami w Polsce

Warszawa, 5 stycznia.

Wczoraj na ulicach miasta rozplakatowano odezwę, ogłoszoną przez komitet dla walki z epidemjami, dotyczącą obowiązku meldowania przyjezdnych ze wschodu oraz wszelkich wypadków podejrzanych zasłabnięć.

Dnia 7 bm. przybywa do Warszawy sekretarz jeneralny komisji dla walki z epidemjami przy Lidze Narodów dr Reyman, w towarzystwie czeskiego delegata instytucji rockefellerowskiej dr Guma. Przyjazd ma na celu omówienie z polskiemi czynnikami rządowemi sprawy epidemji duru plamistego w Rosji i środków, jakie przedsięwziąć należy, aby przeszkodzić przedostaniu się tej epidemji w granice państwa polskiego.

Postępy robót około odnowienia zamku na Wawelu

Kraków, 6 stycznia.

Roboty restauracyjne na Wawelu skupiły się obecnie wyłącznie około gotyckiej części Zamku. Wre tu gorączkowa praca zarówno kamieniarska, jak i murarska. Murarze wyrąbywują z murów zniszczone złomy kamienia, a na ich miejsce wstawiają nowe ciosy wapienia. Podstawy murów gotyckiej części Zamku, biegnące od Kurzej Stopki, aż do Lubranki, okazały się tak zepsute i nadkruszone, że musiano je prawie w całości zastąpić świeżemi taflami kamienia. Zamiana zepsutych części powyżej podstaw odbywa się wprawdzie dosyć gęsto, jednakże nie w tym stopniu, jak to musiano zastosować u podstaw. Tego rodzaju roboty doprowadzono do wysokości około 10 metrów, cała zaś część, przeznaczona do odnowienia, wynosi dwadzieścia kilka metrów. — Praca nad zmienianiem zniszczonych części kamienia odbywa się pod ustawicznym nadzorem prof. Szyszki-Bohusza, gdyż od umiejętnego i nadzwyczaj ścisłego wykonania tych robót zależny jest należyty wygląd odnowionego gotyku. Dlatego też niezwykle sumienne domierzanie i wprost z arytmetyczną ścisłością przeprowadzane wstawianie nowych ciosów wapienia sprawia, że oko z trudnością może odróżnić części nowo od nienaruszonych. Wyniki więc pracy, aczkolwiek na pozór mało efektowne, mają tę właśnie zaletę, że zachowują w zupełności pierwotny charakter budowy.

Przy obecnie osiągniętej wysokości, rozpoczynają się prace nad restauracją tak zwanych prześwieczy, to jest płyt kamienia o ornamentowych rzeźbach. Płyty dawne, ze względu na prawie całkowite uszkodzenie, będą musiały być wymienione. Odpowiednie ciosy kamienia są już przygotowane. Ukończenie tych prac nastąpi z końcem stycznia, poczem roboty na dalszej wysokości postąpią znacznie prędzej.

UMIESZCZANIE »CEGIEŁEK« NA WAWELU. Ze względu na stałą, wydatną ofiarność społeczeństwa polskiego na rzecz odnowienia Wawelu, umieszczanie cegiełek na murze, wiodącym ku bramie Herbowej, celem zyskania miejsca, nie odbywa się obecnie w układzie szachownicy. Cegiełki wstawiane odtąd będą do muru w jednolitych, nieprzerwanych pasmach wzdłuż całej szerokości muru. W ten sposób cały mur zmieści 6.000 cegiełek. Przy dotychczasowym napływie cegiełek, cały mur pokryłby się jednolitem ich pasmem w przeciągu trzech i pół lat.

KRONIKA

Kraków, 6 stycznia.

OBCHÓD 100 ROCZNICY URODZIN TEOFILA LENARTOWICZA. D. 27 lutego br. przypada setna rocznica urodzin, Teofila Lenartowicza, którego zwłoki spoczywają w grobach zasłużonych na Skałce w Krakowie. W Miłosławiu w Wielkopolsce utworzył się komitet obywatelski, który odnowi znajdujący się w tem mieście grobowiec żony poety. Na czele komitetu stanął dr Jerzy Stępkowski w Miłosławiu.

DEMOBILIZACJA OFICERÓW KORPUSU WETERYNARJI. Z Warszawy telefonują nam: Oficerowie rezerwowi korpusu weterynarji, objęci tak zwaną pierwszą listą rezerwy, a którzy czasowo pozostawieni zostali w służbie czynnej mają być niezwłocznie zdemobilizowani.

WYJAŚNIENIE MIN. SPRAW WOJSKOWYCH. Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia, że oficerom, przeniesionym na własną prośbę do rezerwy, nie przysługuje prawo do tak zwanej odprawy, ani też do jednorazowej zapomogi demobilizacyjnej.

KURATORJUM KRAKOWSKIE. Pogłoski, jakoby kuratorjum krakowskie miało być zlikwidowane, a kurator krakowski miał przenieść się do Lwowa i urzędować obok kuratora lwowskiego, nie odpowiadają — jak się „Kurjer Warsz" — dowiaduje z pewnego źródła — rzeczywistości. Kuratorjum krakowskie, po usunięciu pewnych przeszkód budżetowych przez ministerstwo oświecenia, nie ulegnie likwidacji i w czasie od 10 do 20 stycznia br. rozpocznie działalność swą.

DALSZA ZNIŻKA CEN WĘGLA. Magistrat podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia br. obniżył cenę węgla, sprowadzonego przez siebie dla opału domowego o 111 mk. na 1 ctn. metr. Węgiel ten sprzedawany będzie w dotychczasowych składach hurtownych i detalicznych, które winny posiadać cenniki zatwierdzone przez magistrat.

Ceny ustalone przez magistrat wynoszą obecnie dla Krakowa jak następuje: Cena za wagon 10 ton loco dworzec kolejowy 121.600 mk.; cena za 1 ctn. metr. w składach przy dworcu kolejowym 1267 mk.; cena za 1 ctn. metr. w składach Kwiatkowskiego, ul. Zwierzyniecka, Sendka, pl. Kossaka i Szpera, ul. św. Sebastjana, oraz u hurtowników w Podgórzu mających składy w mieście 1340 mk., cena za 1 ctn. metr. w składach drobnych handlarzy 1367 mk.; cena za odwóz 1 ctn. metr. do 14 włącznie 60 mk., od 15 wzwyż 50 mk.; cena za zniesienie 1 ctn. metr. zależnie od położenia piwnicy od 40—50 mk.

WSTRZYMANIE WYDAWANIA ASYGNAT NA POBÓR SPIRYTUSU DENATUROWANEGO. Magistrat zawiadamia, że wydawanie asygnat na pobór spirytusu denaturowanego z powodu wyczerpania zapasów kontyngentowych, zostaje z dniem dzisiejszym wstrzymane i artykuł ten będzie można nabywać w wolnym handlu.

O ESTETYCZNY WYGLĄD RYNKU. Jeszcze przed wojną przy narożniku linji A-B w Rynku gł. i ul. św. Jana zburzono dużą kamienicę, w miejsce której miano wystawić nowy gmach. Pusty plac ogrodzono obrzydliwym parkanem, który stoi już przeszło 7 lat, wzbudzając oburzenie zwłaszcza wśród obcych przejezdnych, że na prześlicznym starożytnym rynku krakowskim władze tolerują istnienie tego rodzaju brzydoty. Plac pusty ograniczony parkanem, w ciągu lat zmienił już kilku właścicieli, a ci nabywając parcelę na dalszą spekulację nie myśleli o wybudowaniu nowego gmachu. Obecnego właściciela zawezwały władze miejskie, by przynajmniej oparkanił pusty plac w najbliższym czasie w sposób estetyczny. Należy żywić nadzieję, że władze z całą energją dopilnują swego zarządzenia i że obecny właściciel pustego placu wybuduje w miejsce walących się desek, jakieś przyzwoicie wyglądające oparkanienie.

ROZSZERZENIE SIECI TELEFONICZNEJ W KRAKOWIE. Krak. dyrekcja poczt komunikuje: Centrala automatyczna w Krakowie zostanie rozszerzoną o 600 miejsc. Ze względu na znaczne koszta tej instalacji poleciło ministerstwo poczt i tel. część ich przenieść na nowo przystępujących abonentów, którzy oprócz kosztów budowy oznaczonych ogólną obowiązującą taryfą wpłacać będą jako jednorazowy dodatek na instalację centrali po 30.000 mk. od każdej nowej stacji. Ponieważ w dyrekcji nagromadziła się znaczna ilość zgłoszeń, z których część jest obecnie już bezprzedmiotową, nadto ze względu na nowe warunki abonentów, anuluje się wszystkie dotychczasowe zgłoszenia. Reflektanci na stacje telefoniczne muszą wnieść przeto nowe zgłoszenia wraz z deklaracją, że wszelkie koszta w razie przyznania im stacji telef. z góry pokryją. Zgłoszenia takie, o ile będą powtórzeniem dawniej już wniesionego podania, mogą być nieostemplowane. Deklaracje podpisywać można również osobiście w wydziale VIa dyrekcji poczt i tel. (Wielopole 2, 1 p.).

JUTRZEJSZY WYSTĘP P. JADWIGI MROZOWSKIEJ w »Bagateli«, na dom rodzinny im. Tad. Kościuszki, budzi w szerokich kołach Krakowa żywe zainteresowanie ze względu na niesłychanie interesujący program, złożony z pieśni wojennych francuskich i indyjskich. P. Mrozowska wystąpi w oryginalnym kostjumie tancerek indyjskich »Sali«, przywiezionym przez samą artystkę z Madras w Indjach. Ze względu na cel koncertu p. Mrozowska uprasza, aby wszelki grosz, któryby miał być obrócony dla niej na kwiaty, złożono w kasie jako naddatki na fundusz sierot z »Domu T. Kościuszki«.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. W dniu dzisiejszym została otwarta w pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim 4. nowa wystawa obrazów. Na całość tej wystawy składają się dzieła: Aibisza, J. Tetmajerówny, St. Szwarca, Wł. Hofmana, Seredyńskiego, Czerwenki, Leopolda Gottlieba, T. Waśkowskiego, Gepperta, Szpondrowskiego i wielu innych.

WYKAZ APTEK W POLSCE. Pisma warszawskie podają: Ministerstwo zdrowia przystępuje do wydania wykazu aptek i ich personalu w Polsce. W tym celu zażądało od wszystkich aptek złożenia szczegółowego wykazu podług odnośnego wzoru. Termin złożenia upływa z dniem 30 bm. Wojewódzkie urzędy zdrowia po otrzymaniu wykazów, obowiązano są przesłać je przed upływem miesiąca.

WYJAŚNIENIE MYLNEJ NOTATKI. P. Józef Weichman prosi nas w związku z notatką policyjną o zaznaczenie, że nie jest paserem, jak mylnie podała policja, lecz kupcem, posiadającym uprawnienie przemysłowe.

OBŁAWA SANITARNA. Onegdaj zarządziła policja w śródmieściu obławę sanitarną. Podczas tej obławy przytrzymano 4 kobiety podejrzanej konduity, które następnie odesłano do szpitala św. Łazarza.

ZNOWU KRADZIEŻ W SKLEPIE CUKIERNICZYM PIASECKIEGO. Onegdaj w sklepie cukierniczym Piaseckiego przy linji A-B w Rynku gł., znowu popełniono kradzież kieszonkową. Ofiarą manipulacji niewyśledzonego kieszonkowca padł tym razem p. Stanisław Rudowski z Oświęcimia, któremu skradziono portfel z większą kwotą i dokumentami.

Przy sposobności zauważyć należy, że nie jestto odosobniony wypadek w tym lokalu, szczupłym i ciasnym, nieodpowiednim rozmiarami przy tak niezwykle licznej klienteli. Publiczność kupująca, narażona jest na długie i nużące wyczekiwanie w straszliwym tłoku, zanim zdoła otrzymać żądane wyroby cukiernicze, przyczem narażona jest na różne praktyki amatorów cudzej własności.

KRADZIEŻ FUTRA Z PRZEDPOKOJU. Z zamkniętego przedpokoju w mieszkaniu p. Abrahamera przy ul. Łobzowskiej 5, skradziono onegdaj futro męskie wartości 100.000 mk. Skradzione futro było własnością Salomona Plausnera, kupca, bawiącego chwilowo u p. Abrahamera w odwiedzinach.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYTY NA DOM RODZINNY DLA SIERÓT PO ŻOŁNIERZACH POLSKICH. W sali Muzeum techniczno-przemysłowego (ul. Smoleńsk 9), odbędzie się szereg wykładów naukowych na dochód »Domu rodzinnego im. Tadeusza Kościuszki« dla sierót po żołnierzach polskich. Pierwszy odczyt wygłosi prof. dr Szyszka na temat »Prometidium Norwida« z recytacją p. Węgierki, artysty dramatycznego teatru »Bagatela« w dniu 10 bm. o godz. 6 po poł.

MIANOWANIA NOTARJUSZÓW. Minister sprawiedliwości przeniósł dra Władysława Hołubowicza, notarjusza w Zakliczynie do Wojnicza, oraz zamianował kandydata notarjalnego dra Adama Goyskiego notarjuszem w Zakliczynie.

Z kraju i ze świata

WYMIANA DEPESZ POMIĘDZY PIŁSUDSKIM A MILLERANDEM. Z okazji Nowego Roku nastąpiła pomiędzy Naczelnikiem państwa a prezydentem Rzeczypospolitej francuskiej wymiana depesz gratulacyjnych.

DEPESZE GRATULACYJNE DLA JEN. SOSNKOWSKIEGO. W odpowiedzi na życzenia noworoczne przesłane przez ministra spraw wojskowych jen. Sosnkowskiego nadeszły na jego ręce depesze gratulacyjne od ks. prymasa Dalbora, francuskiego ministra wojny Barthou, jen. Weyganda, jen. Focha, jen. Petain, jen. Bust.

PRZYBYCIE MŁODZIEŻY POZNAŃSKIEJ DO WARSZAWY. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj przybyła do Warszawy młodzież poznańska w liczbie 300. Wycieczka przybyła z Poznania specjalnym pociągiem. — Na dworcu powitali gości przedstawiciele władz i delegacje młodzieży szkolnej z muzyką.

POWRÓT JEŃCÓW Z ROSJI. Do Moskwy przybył piąty krasnojarski eszelon z jeńcami V dywizji polskiej, po 2-miesięcznej podróży. Eszelon ten w dniach najbliższych ruszy w dalszą drogę do Polski. Znajduje się w nim 1000 jeńców Polaków.

NADZWYCZAJNY KOMISARZ DLA SPRAW REPATRJACJI, p. Władysław Grabski, wyjechał z Równa we środę.

O PRZYWIEZIONYCH DOTYCHCZAS ZABYTKACH POLSKICH Z ROSJI udzielił prof. Skórewicz »Kurj. Warszawskiemu« następujących szczegółów:

W przywiezionych z Rosji pakach znajdują się przeważnie przedmioty z epoki porozbiorowej, znikoma tylko część sięga czasów Polski niepodległej. Zawartość pak nie ujawniła przedmiotów naprawdę cennych. Dopiero transport następny z Moskwy ma przywieźć rzeczy pamiątkowe i makaty z zamku królewskiego. Najcenniejsze zaś przedmioty nadejść mają dopiero z Petersburga.

Część rzeczy przywiezionych z Moskwy, nadto wszystkie pamiątki historyczne i te, które nie pochodzą z zamku warszawskiego, odesłane będą na Wawel. Część zbiorów odesłana będzie do zamku reprezentacyjnego w Poznaniu, o ile nie są związane z historją zamku warszawskiego i Wawelu.

NACZELNY GŁÓWNY KOMENDANT POLICJI PAŃSTWOWEJ p. Henszel, jak donosi prasa warszawska, podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI KAS CHORYCH. Z Warszawy telefonują nam: Warszawska Kasa chorych zwołuje zjazd przedstawicieli wszystkich kas chorych. Termin zjazdu nie jest jeszcze ustalony.

SZKOŁA RADJOTELEGRAFICZNA Y. M. C. A. Dnia 8 bm. w gmachu Y. M. C. A. nastąpi otwarcie kursu pierwszej cywilnej szkoły radjotelegraficznej. Celem szkoły jest wykształcenie radjotelegrafistów zawodowych i osób, pragnących z amatorstwa zajmować się radjotelegrafją.

POD PŁASZCZYKIEM OFICERA W. P. dopuszczał się pospolitych kradzieży w pociągach kolejowych, przychodzących do Warszawy, niejaki Tadeusz Stankiewicz, legitymujący się fałszywie, jako Juljan Włodarczyk, odznaczony »Krzyżem walecznych«. Policja aresztowała go, gdy szedł ze skradzioną walizką.

AFERA JAKICH WIELE. Niejaki Nikodem Gulima, przedstawiający się pod fałszywem nazwiskiem Zaginowskiego, reprezentanta firmy Stanisław Vogel ze Lwowa (Jagiellońska 8) wyłudził w Warszawie od firmy W. Raszkowskiej pół miljona marek za pośrednictwo w sprowadzeniu towarów ze Lwowa. Okazał on się zwykłym oszustem.

FAŁSZOWANIE TYTONIU I PAPIEROSÓW. Policja warszawska odkryła całą fabrykę podrobionych tytoniów i papierosów, z banderolami fałszowanemi fabryki »J. S. Szerszowskiego« i z fałszowanemi banderolami rządowemi. Centrala mieściła się w mieszkaniu niejakiego Majzelsa przy ul. Grzybowskiej. Sprzedażą trudnili się nieletni chłopcy i dziewczęta.

4½ MILJONA PODATKU SYLWESTROWEGO W ŁODZI. Łódzka »Praca« donosi, że ściągnięty przez magistrat podatek z dochodów od widowisk, balów i maskarad w noc Sylwestrową, wynosi około 4½ miljona marek.

MORDERSTWO RABUNKOWE. W dniu 1 stycznia nad ranem wpadli niewyśledzeni dotąd bandyci do domu gospodarza Michała Bregiela w Wyszatyczach pow. Przemyśl. Sprawcy po oddaniu jednego strzału do gospodarza, po którym ten padł trupem, dokonali rabunku, zabierając mu 100.000 mk. i 5 dolarów w srebrze.

BANDYTYZM W MIECHOWSKIEM. Z powodu szerzącego się bandytyzmu i grasowania licznych szajek złodziejskich we wsiach powiatu miechowskiego, położonych zwłaszcza poza dawną granicą byłej Kongresówki, obywatele tamtejsi, niepewni mienia i życia, wnieśli memorjał w tej sprawie do ministerstwa spraw wewnętrznych. Bezpieczeństwo publiczne szwankuje w tym powiecie głównie dlatego, że ilość policji państwowej, przewidziana dla tej okolicy w sile stu kilkudziesięciu ludzi, ogranicza się dotychczas do znacznie mniejszej liczby żołnierzy.

KWESTA NA SZKOŁY POLSKIE NA KRESACH. We Włodzimierzu Wołyńskim Polska Macierz Szkolna zorganizowała na Wołyniu wielką kwestę noworoczną na cele oświatowe. Utworzono w tym celu specjalny komitet, któremu będzie przewodniczył p. Tadeusz Krzyżanowski. Z uzyskanego z kwesty funduszu zarząd Macierzy polskiej zamierza utworzyć nowe polskie szkoły.

WIADOMOŚCI Z ODESSY. Ze Lwowa telefonują nam: »Gazeta Wieczorna« donosi ze Skały: Z opowiadań osób, przybyłych z Odessy, wynika, że życie w Odessie uległo obecnie znacznej poprawie. Uruchomiono nieczynny od lat dwóch tramwaj elektryczny i zakłady wodociągowe, setki sklepów otwarto, a magazyny przepełnione są towarami. Z drugiej jednak strony opowiadają o rozstrzelaniach kontrrewolucjonistów.

KOMUNIKACJA NA LINJI ODESA—KIJÓW. Z dniem 1 stycznia br. ustalona została codzienna komunikacja na linji Odesa—Kijów.

GŁÓD I TYFUS W ROSJI. Z Samary donoszą, że w obszarach nadwołżańskich głód dosięgnął strasznych rozmiarów. Głód ten staje się przyczyną ohydnych zbrodni. Pisma rosyjskie notują wypadek zarżnięcia i zjedzenia syna przez matkę. Równocześnie w zastraszający sposób szerzy się tyfus. W powiecie batochomskim zmarło na tyfus 18.000 osób.

GŁODOWA WYSTAWA. W Charkowie urządzono wystawę, poświęconą głodowi nad Wołgą. Na wystawie znajduje się wiele fotografij dzieci zmarłych z głodu, fotografje trupów dziecięcych, całych grup, leżących na jednem miejscu. Oprócz tego posiada wystawa różnego rodzaju chleby, a więc z gliny, z kory, mąkę z grochowej słomy itp., ogółem 30 gatunków.

POBORY W ARMJI CZERWONEJ. W armji czerwonej wprowadzono nowe pobory, według których czerwonoarmiejec pobiera 20 tysięcy rubli sowieckich, dowódca sekcji 100 tysięcy, dowódca plutonu do 160 tysięcy, dowódca kompanji do 330 tysięcy, dowódca bataljonu do 530 tysięcy, dowódca pułku do 1,200.000, dowódca brygady do 1,460.000, dowódca dywizji do 1,600.000.

SKAZANIE POLAKA ZA ZABÓJSTWO WE FRANCJI. Niedawno podaliśmy za paryską »Polonią« wiadomości, że wśród robotników polskich, którzy pracują w kopalniach węgla we Francji, niektóre jednostki swojem zachowaniem się przynoszą ujmę honorowi robotnika. Smutny przykład tego podaje »Polonia«, która donosi: W dniu 15 grudnia odbyła się w sądzie w St. Omer rozprawa przeciw 26-letniemu Karolowi Mikołajewskiemu, który poranił w Bruay tak ciężko Polaka Staszyńskiego, iż ten umarł. Sąd zażądał z Warszawy aktów, dotyczących prowadzenia się podsądnego w Polsce, z których okazało się, że tenże był już trzykrotnie w kraju karany za kradzież, a ostatnio odbył karę dwuletniego więzienia. W rezultacie sąd skazał Mikołajewskiego na 10 lat więzienia i 5 lat zakazu pobytu we Francji.

FAŁSZERZE MAREK POLSKICH W HAMBURGU. Pisma berlińskie donoszą, że w Hamburgu, w piwnicy pewnego domu, niemiecka policja kryminalna wykryła fabrykę fałszywych marek polskich. Znalezione na miejscu tysiącmarkówki na ogół na sumę 2,154.000 mk. polskich. Aresztowano kupca Stiegmanna, który niewątpliwie uczestniczył w wyrobie i rozpowszechnieniu falsyfikatów. Główni fałszerze, z których jeden podobno nazywa się Czarny, uciekli do Monachjum, prawdopodobnie z większą ilością fałszywych pieniędzy.

ŚMIERĆ PRZYWÓDCY HAKATYSTÓW. Dnia 3 bm. zmarł w Berlinie w 79 roku życia założyciel »Ostmarkvereinu« Tiedemann. Prasa nacjonalistyczna poświęca twórcy hakatyzmu długi nekrolog, z okazji którego występuje ona z gwałtownemi atakami, skierowanemi przeciw Polsce. W ostatnich czasach Tiedemann, zagrożony wywłaszczeniem swoich dóbr w Poznańskiem, usiłował nabyć obywatelstwo polskie i wniósł memorjał do Rady Najwyższej, protestujący przeciwko zamierzonemu wywłaszczeniu go przez rząd polski.

ZGON POETY WĘGIERSKIEGO. Na Węgrzech zmarł jeden z najwybitniejszych poetów węgierskich, Józef Kiss, w 78 roku życia. Pisał w duchu narodowym ballady, które spopularyzowała deklamacjami swojemi słynna artystka dramatyczna, Marja Jaszai. Z większych utworów poetyckich Kissa ceniona była jego »Pieśń o maszynie do szycia«, pełna rzewnej prostoty i liryki poetyckiej.

MIĘSO ZNOWU PODROŻAŁO W WIEDNIU. Niedawno potaniało w Wiedniu mięso i ciężko doświadczona ludność stolicy Austrji snuła na tem tle różowe horoskopy na przyszłość. Ale różowe nadzieje rozwiały się zbyt szybko. Przedwczoraj — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — ceny mięsa znowu poszły w górę rzekomo z powodu małego spędu bydła. Podwyżka wynosi przeszło 200 koron na kilogramie. W tak zwanej wielkiej hali targowej kilogram wołowiny wedle jakości kosztował: przednia 700 do 1000 koron, tylna 800 do 1100, pieczeń 1000 do 1200 koron. Kiszona kapusta kosztuje 112 koron za kilogram.

STRAJK ROBOTNIKÓW W DOKACH PORTU RYSKIEGO, którzy zastrajkowali w dniu 2 bm., został ostatecznie dzięki interwencji inspektora pracy, zakończony. Pracodawcy częściowo przychylili się do żądań robotników.

EKSPLOZJA BENZYNY W FABRYCE AUTOMOBILÓW. Z Rzymu donoszą: Z powodu eksplozji benzyny wybuchł pożar w fabryce automobilów »Fiat« w Turynie. Szkody dochodzą do 1 miljona lirów.

WYBUCH W KOPALNI. Z Dortmund donoszą 4 bm: W kopalni Gertha nastąpił wybuch gazu. Czterech górników zostało zabitych, dwóch ciężko rannych, pomiędzy nimi Polacy.

ZMARLI.

— Dr Florjan Hłasko, lekarz polskiej szkoły morskiej w Tczewie, zmarł w 57 roku życia.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1666 Pamięci Tomasza Ciastonia — rodzina; 1667 Oficerowie i żołnierze oddz. transp. wojsk. Gdańsk; 1668 Ognisko naucz. i dziatwa szkolna Jaworzno; 1669 Nauczycielstwo i dziatwa szkół okr. sądowego Jaworzno; 1670 Nauczycielstwo w Samborze; 1671 Oficerowie i szeregowi 27 pp. Częstochowa; 1672 Kooperatywa oficerska w Gdańsku; 1673 Urzędnicy fabryki maszyn Gal. Karpac. Tow. akc. naftowego w Gliniku Marjampolskim; 1674 Iza z hr Wodzickich hr Krasicka, Rożnów i 1675 Józefowie Kielmanowie, Sosnowiec w Poznańskiem, — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem L. Grzęda z Mierzwowa złożył na cele odnowienia Zamku 2950 mk.

— ILUSTROWANY PRZEWODNIK PO WARSZAWIE. (Dr Mieczysław Orłowicz: Krótki Ilustrowany Przewodnik po Warszawie. Str. 216, 98 ilustracyj, z planem miasta, oraz cmentarza na Powązkach i mapą okolic Warszawy. Warszawa 1921. Nakład Pol. Tow. Krajoznawczego). Warszawa posiadała niegdyś kilka, względnie jak na owe czasy, dobrych przewodników; najstarszym z nich był przewodnik Fryzego i Chodorowicza z roku 1872, drugim, przewodnik, wydany przez grono literatów pod redakcją Eryka Jachowicza, nakładem redakcji »Wędrowca« z roku 1893, trzecim, przewodnik Gomulickiego i Sobieszczańskiego z roku 1908, ostatnim wreszcie, wydanym w roku 1912, przewodnik St. Thugutta. Wszystkie te przewodniki wyczerpały się szybko, a zresztą dla zmienionych stosunków obecnych, nawet dwa najnowsze z nich, nie mogą już być źródłem informacyjnem. W latach wojennych i powojennych braku przewodnika dla turystów nie mogły w Warszawie zastąpić wydawane pod tym tytułem zbiory anonsów, lub też kompilacje, zestawiane przez niepowołanych autorów, powtarzające za poprzednikami zbiór błędnych i nieskontrolowanych wiadomości. To też wydany obecnie przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze »Przewodnik« dr Orłowicza, powitać należy ze szczerem uznaniem, jako wypełniający dotkliwą lukę w polskiej literaturze turystycznej.

ZEBRANIE TOWARZYSTWA »ROZWÓJ«. — W sobotę, dnia 7 stycznia 1922 roku, w sali Towarzystwa rolniczego, plac Szczepański 8, II. p., odbędzie się zebranie, na którem poseł dr Tadeusz Dymowski wygłosi referat pod tytułem: »Kilka słów z konferencji żydoznawczej, odbytej w Warszawie w dniach 4—7 listopada 1921 roku«.

Wstęp bezpłatny, lecz bezwarunkowo dla członków za okazaniem legitymacji, które wydaje biuro Towarzystwa przy ulicy Smoleńsk 19 co dzień od godziny 10—2 i od 5—8 wieczorem. — Goście mogą być wprowadzeni przez członków. Zebranie odbędzie się o godzinie 6 i pół wieczorem.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś wieczorem po raz 11 bajka K. Rostworowskiego »Straszne dzieci«. Sztuka polskiego autora wywołała zainteresowanie w Wiedniu, skąd do teatru krakowskiego nadeszły dwie propozycje przetłumaczenia i wystawienia tego utworu.

Jutro w sobotę pierwsze przedstawienie na scenach polskich, sztuki Surguczowa »Jesienne skrzypce«. Oprócz ogłoszonych nowości, w niedługim czasie ukaże się wesoła komedja nieznanej jeszcze u nas spółki francuskiej Bousquet i Armont pt. »Akterka« (Comedien), grana w Paryżu bez przerwy od 1 listopada.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Nowa operetka »Odmłodzony Adolar« graną będzie dziś w dniu świątecznym dwukrotnie po poł. o godz. 3½ i wieczorem o godz. 7½. Jutro w sobotę dwie opery »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«, w których wystąpi gościnnie bohaterski tenor opery lwowskiej p. Ignacy Mann.

WESOŁA NOC 3 KRÓLI odbędzie się w miej. teatrze opera i operetka o godz. 11 w nocy, dziś tj. w piątek dnia 6 bm. z udziałem znakomitych artystów operetkowych i kabaretowych, oraz całego baletu. Pozostałe bilety do nabycia przy kasie teatralnej od godz. 9 rano do 9½ wieczór.

CLOU SEZONU MUZYCZNEGO. Jutro dnia 7 stycznia o godz. 7½ wieczór w sali Starego Teatru, Zbigniew Drzewiecki, jeden z najsławniejszych pianistów doby współczesnej, wykona szereg arcydzieł fortepianowych. Niebywałą atrakcją dla Krakowa będzie odegranie 33 warjacyj Beethovena na temat walca Diabellego, któremi Drzewiecki ostatnio w Warszawie zdobył niesłychany entuzjazm wśród prasy i publiczności. Pozostałe bilety do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

KONCERT STANISŁAWA GRUSZCZYŃSKIEGO głośnego tenora, odbędzie się u nas w niedzielę 8 bm. w imprezie Krak. Biura Koncertowego E. Bujański. Akompaniować będzie kapelmistrz opery p. Stefan Barański. Nieliczne pozostałe bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

SŁYNNE TRIO: LHEVINNE, POLLAK I LEW SIROTA wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we środę 11 bm. w przejeździe do Bukaresztu, w imprezie Krak. Biura Koncertowego E. Bujański. Koncert, w którym współdziała trzech tak sławnych artystów, stał się prawdziwą sensacją dla melomanów naszego miasta.

STEFAN ASKENASE, jeden z najświetniejszych pianistów ostatniej doby, wykona na koncercie w Starym Teatrze we czwartek 12 bm. utwory Brahmsa, Rosenstocka, Chopina, Liszta i Melichara. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego.

ZOFJA KULCZYŃSKA, świetna pianistka, wystąpi u nas w imprezie Krak. Biura Koncertowego E. Bujański w niedzielę 15 bm. Koncert, na którym utalentowana artystka wykona wspaniały program, zapowiada się świetnie; znaczna część biletów jest już rozsprzedaną.

REDUTA PRASY, jak już donosiliśmy, odbędzie się dnia 1 lutego w salach »Starego Teatru«. Opracowaniem wielkiego programu zajęty jest specjalny komitet. Zgłaszanie się po zaproszenia przyjmować będzie Syndykat dziennikarzy kra-

łowekich w przyszłym tygodniu we własnym lokalu przy placu Szczepańskim l. 7.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 6 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Straszne dzieci«.
Sobota, 7 bm.: »Jesienne skrzypce«.
MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA:
Piątek, 6 bm. po poł.: »Odmłodzony Adolar«, wieczorem »Odmłodzony Adolar«.

W DRUGIEJ POŁOWIE STYCZNIA odbędzie się staraniem Towarzystwa Muzycznego i Konserwatorjum w Krakowie uroczysty wieczór ku uczczeniu pamięci Kamila Saint-Saëns'a. 169

KOMITET WYKONAWCZY Związków zawodowych pracowników państwowych w Krakowie zwołuje dnia 8 stycznia 1922 roku o godzinie 10 przed południem w sali »Sokoła« ogólny wiec pracowników państwowych. — Prócz tego K. W. Z. Z. P. P. w Krakowie wzywa wszystkie Komitety w Małopolsce do odbycia podobnych wieców dnia 8 stycznia 1922 roku. 186

VI. KONCERT SYMFONICZNY ORKIESTRY ZWIĄZKU MUZYKÓW POLSKICH w Krakowie pod batutą znakomitego dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go stycznia 1922 roku, w sali »Starego Teatru« o godzinie 11 przed południem. W programie utwory najlepszych kompozytorów francuskich. Pozostałe jeszcze nieliczne bilety do nabycia w kasie zamawiań Leserkiewicz i Spółka, plac Szczepański l. 2 (obok »Starego Teatru«). 189

Z sali sądowej

MILJONOWA KRADZIEŻ AKCYJ W BIURACH DYREKCJI »TEPEGE«.

Kraków, 6 stycznia.

Z końcem jesieni 1921 roku pojawiła się w bankach i na giełdzie krakowskiej znaczna ilość fałszywych akcyj I. i II. emisji »Tepege«. Falsyfikaty nie różniły się prawie niczem od oryginalnych akcyj, gdyż były to druki, na których brakowało tylko pewnych drobnych szczegółów, między innemi okrągłej, tłoczonej pieczątki firmowej. Na trop sprawców wpadł Dom bankowy Rippera, który zawiadomił o tem natychmiast dyrekcję »Tepege«, wskutek czego w ciągu kilku dni policja aresztowała pośredników, a następnie na podstawie ich zeznań głównych winowajców.

Śledztwo policyjne wykazało, że b. buchalter Towarzystwa, Eustachy Szuro, w porozumieniu z urzędnikiem Alojzym Wojciechowskim, dostali się przy pomocy podrobionego klucza do szafy, w której złożone były t. zw. makulatury, to jest kompletnie gotowe druki akcyj. Druki te wykradali kilkakrotnie większemi partjami, układając na ich miejsce w szafie paczki, wypełnione arkuszami czystego papieru. Manipulacja ta poszła gładko, ponieważ z powodu nieostrożności Towarzystwa »Tepege« formularze akcyj złożone były w zwykłej szafie, zamykanej prymitywnym kluczem. Aresztowany Wojciechowski obciążył zeznaniami w czasie śledztwa por. Alfreda Zbijewskiego, który miał mu pomagać przy dorobieniu klucza na podstawie woskowego odcisku, a następnie pośredniczył przy sprzedaży akcyj. Por. Zbijewski, którego tymczasem przeniesiono do Poznania, zgłosił się sam w prokuraturze wojskowej w Krakowie na podstawie komunikatów prasy o nadużyciach w Towarzystwie »Tepege« i został natychmiast aresztowany.

W ten sposób śledztwo prowadził równocześnie sąd okręgowy karny przeciw obw. Szurze, Pomiankowskiemu i Wojciechowskiemu, oraz sąd wojskowy przeciw por. Zbijewskiemu. Śledztwo w sądzie cywilnym nie zostało jeszcze ukończone z powodu znacznej liczby świadków i oskarżonych, natomiast sąd wojskowy ukończył dochodzenia przed tygodniem, a rozprawa odbyła się wczoraj pod przewodnictwem ppułk. K. s. dra W u s a t o w s k i e g o. Oskarżony Zbijewski bronił się twierdząc, że nieświadomie padł ofiarą machinacyj Wojciechowskiego, który wraz z Szurą zapewniał go, że, jako urzędnicy Towarzystwa »Tepege«, zwłaszcza Szuro, jako naczelny buchalter, otrzymali znaczny przydział akcyj. Oskarżony z szóstej klasy gimnazjalnej wstąpił do Legjonów i odbył przez długie lata służbę wojskową, wobec czego nie zna się na akcjach i manipulacjach giełdowych, zaś strona zewnętrzna akcyj nie nasuwała mu żadnych podejrzeń, ponieważ druki były autentyczne, akcje zaś przyjmowano we wszystkich bankach. Pośredniczył przy sprzedaży dla prowizji.

Do rozprawy doprowadzono pod silną eskortą policji aresztowanych Pomiankowskiego, Szurę i Wojciechowskiego, którzy w swoich zeznaniach przedstawili cały sposób manipulacji. Wojciechowski obciążał poważnie por. Zbijewskiego, popadał jednak kilkakrotnie w sprzeczność z Szurą i własnemi zeznaniami, złożonemi w śledztwie. Dyrektorzy Towarzystwa »Tepege« przedstawili w ogólnym zarysie sposób popełnienia malwersacyj, nie mogli jednak na razie określić wysokości szkody i kwestji odpowiedzialności Towarzystwa wobec akcjonarjuszów.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, które zakończyło się około godziny 4 po południu, oraz wywodach prokuratora wojskowego i obrońcy, ogłosił trybunał, po wyczerpującej naradzie, wyrok, u w a l n i a j ą c y oskarżonego dla braku dostatecznych dowodów winy. Orzeczenie trybunału wychodzi z założenia, że obciążające zeznania Wojciechowskiego nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w materjale procesowym, a temsamem nie zasługują na wiarę. Wobec tego, że prokurator wojskowy zastrzegł sobie trzy dni do namysłu, nie zgłaszając natychmiast zażalenia nieważności, trybunał zarządził u w o l n i e n i e por. Zbijewskiego z aresztów w o j s k o w y c h. — Oskarżonego bronił adwokat dr Kazimierz O s t r o w s k i.

Trocki grozi

Sztokholm, 5 stycznia (PAT). Ag. Havasa: W przemówieniu na kongresie sowieckim Trocki wystąpił z **groźbami przeciwko aljantom.** — Oświadczył on, że **armja czerwona na wiosnę będzie zupełnie gotową i na** wypadek wojny Rosja będzie raczej powiększona, aniżeli pomniejszona. W dalszym ciągu przemówienia uzależnił on porozumienie z Francją od wypłacenia Rosji **zaliczki przez Francję,** która umożliwiłaby zapłatę długów zagranicznych.

ZAJĘCIE CHABAROWSKA PRZEZ BIAŁOGWARDZISTÓW.

Czyta, 5 stycznia (PAT). Prasa sowiecka donosząc **o zajęciu Chabarowska** przez białogwardzistów, uskarża się, że znęcali się oni nad ludnością. Jest to pierwsze przyznanie się prasy sowieckiej do zajęcia Chabrowska. W »Primorju« ogłoszono **mobilizację sześciu roczników.**

OFENSYWA BOLSZEWIKÓW W KARELJI.

Kopenhaga, 5 stycznia (PAT). »Berlingske Tidende« donoszą z Helsingforsu, że **ofensywa rozpoczęta przez bolszewików w Karelji,** zmusiła Karelczyków po krótkiej walce **do opuszczenia Porajerwi.**

KONFERENCJA BRIANDA Z LLOYD GEORGEM.

Cannes, 4 stycznia (PAT). Ag. Havasa: Dzisiaj o godz. 4-tej odbył **Briand z Lloyd Georgem konferencję,** która trwała do godz. 6-tej. Delegacje japońska i belgijska przybędą do Cannes jutro.

FRANCJA PRZYJĘŁA REZOLUCJĘ O OGRANICZENIU ŁODZI PODWODNYCH.

Waszyngton, 5 stycznia (PAT). Ag. Havasa. Wczoraj wieczorem oświadczył Sarraut w ciągu debaty nad ograniczeniem używania łodzi podwodnych, co następuje: Francja **nietylko przyjęła oficjalną rezolucję Rosta, lecz także wniosek dodatkowy Balfoura.** Co się tyczy drugiej rezolucji, to **zgodziła się zupełnie z jej treścią.** Rzeczoznawcy flotowi nadadzą tej rezolucji ostateczną formę, aby znaczenie jej było zupełnie wyjaśnione.

PROJEKT EUROPEJSKIEGO ZWIĄZKOWEGO BANKU REZERWOWEGO.

Waszyngton, 5 stycznia (PAT). Ag. Havasa: Senator Oven przedłożył w senacie projekt utworzenia **Europejskiego związkowego Banku rezerwowego,** którego zadaniem byłoby dostarczać Europie pieniędzy papierowych, **zagwarantowanych złotem.**

Zamiast Karola Otton

Berlin, 5 stycznia (PAT). »Acht-Uhr-Abendblatt« donosi, jakoby była królowa Zyta, jadąc do chorego dziecka w Szwajcarji, zamierzała zabrać ze sobą byłego następcę tronu Ottona **i wraz z nim udać się do Budapesztu, aby wziąć udział w Zgromadzeniu Narodowem.** Na Zgromadzeniu Narodowem ma ona odczytać **list byłego króla Karola, w którym ten donosi o swojej abdykacji** i prosi Zgromadzenie Narodowe, aby **powołało na tron jego syna Ottona, jako prawowitego następcę tronu.**

Różne wiadomości polityczne

PRZYJĘCIE U POSŁA POLSKIEGO W SOFJI. Dnia 2 b. m. w trzecią rocznicę otwarcia poselstwa w Sofji, poseł dr Grabowski wydał w klubie dyplomatycznym wielki obiad, w którym wzięli udział przedstawiciele dworu, prezydent ministrów Stambolijski, oraz szereg ministrów, dalej członkowie sobranja, przedstawiciele państw sprzymierzonych, prezes Towarzystwa polsko-bułgarskiego prof. Fadechecht, były prezes gabinetu Todorow, były chargé d'affaires Madżarow i inni.

WSKUTEK UCHWAŁ DZIEWIĄTEGO ZJAZDU SOWIETÓW, organizacje wszechrosyjskiej nadzwyczajnej komisji (czeka) ulegną zasadniczej zmianie. Według pogłosek, ma być utworzone gradonaczalstwo i mianowany gradonaczalnik o zakresie władzy o charakterze dawnych gradonaczalników z czasów carskich.

NIEZALEŻNOŚĆ KRYMU. Ag. Havasa donosi, że rząd moskiewski przyjął warunki tatarskiego zgromadzenia narodowego, w następstwie czego Krym ogłosił swą niezależność.

MIĘDZY ROSJĄ SOWIECKĄ A REPUBLIKĄ BUCHARSKĄ zawarty został układ, w którym Rosja przyznaje Bucharze ważne linje kolejowe.

UKŁAD W ANGORZE. Toczące się od czterech dni rokowania w Angorze pomiędzy jenerałem Frunzem, przywódcą delegacji ukraińskiej i delegatem kemalistycznym w sprawie zawarcia przymierza pomiędzy obu państwami, **doprowadziły do pożądanego wyniku.** Według dalszych wiadomości układ ten uznaje wszystkie żądania tureckie. Obie strony zobowiązały się wzajemnie do udzielania sobie pomocy gospodarczej, handlowej, politycznej i wojskowej. Zgromadzenie narodowe układ ten omówi w najbliższym czasie tak, iż ratyfikacja będzie mogła nastąpić niezadługo.

MARSZAŁEK JOFFRE W JAPONJI. Wedle doniesień z Japonji, oczekują tam przybycia marszałka Joffre'a. Na jego powitanie przygotowują szereg uroczystości, mających świadczyć o sympatjach japońsko-francuskich.

ROZRUCHY W SHANGAJU. W Shangaju doszło do poważnych rozruchów, spowodowanych przez marynarzy amerykańskich i włoskich. Jeden marynarz amerykański został zabity, pięciu zaś rannych.

O zwrot nadpłaconych podatków w Ameryce

Warszawa, 4 stycznia.

(PAT.) Według informacyj, otrzymanych przez ministerstwo spraw zagranicznych z placówek polskich w Stanach Zjednoczonych, znajduje się w tamtejszych urzędach pocztowych znaczna ilość czeków, opiewających na kwoty, należne obywatelom polskim od rządu Stanów Zjednoczonych, tytułem **zwrotu pobranych niesłusznie sum podatkowych.** Doręczenie tych czeków osobom uprawnionym jest niemożliwe z powodu ich powrotu do Polski, bez pozostawienia należytego pełnomocnictwa, oraz bez podania swojego adresu w kraju. Celem zapobieżenia przepadnięciu tych sum, ministerstwo spraw zagranicznych wzywa wszystkich obywateli polskich, którzy powrócili ze Stanów Zjednoczonych i którzy za czasu swojego pobytu tamże wnieśli byli podania o zwrot niesłusznie nadpłaconych podatków, do jak najrychlejszego osobistego lub pisemnego zgłoszenia swoich pretensyj w ministerstwie spraw zagranicznych z uwzględnieniem przepisów o opłatach stemplowych. Przy takiem zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko, pod którem odnośna reklamacja podatkowa została wniesiona; b) dokładny adres, jaki umieszczony został na formularzu zgłaszającym tę reklamację (Claim for Refund); c) siedzibę urzędu podatkowego, do którego reklamację wniesiono; d) datę wniesienia reklamacji. Prócz tego, każdy zgłaszający się osobiście lub listownie, otrzyma tą samą drogą formalne pełnomocnictwo, upoważniające właściwą placówkę polską w Stanach Zjednoczonych do pobrania wymienionych sum, celem przesłania ich upełnomocnionemu. Pełnomocnictwo to należy wypełnić, podpisać i po zlegalizowaniu podpisu przez notarjusza lub sąd powiatowy, przesłać do sądu okręgowego, celem dalszej legalizacji przez ten sąd oraz sąd apelacyjny, ministerstwo sprawiedliwości i ministerstwo spraw zagranicznych, poczem te pełnomocnictwa zostaną skierowane wraz z podanemi przez interesowanego wyjaśnieniami do placówek konsularnych Rzeczypospolitej polskiej w Stanach Zjednoczonych. Jako ostateczny termin dla tych zgłoszeń, wyznacza się dzień 1 marca 1922 r.

Ministerstwo spraw zagranicznych podaje dla informacji, że akcja ta, zainicjowana przez konsulat generalny w Nowym Jorku, zaraz po jego otwarciu i prowadzona przez szereg innych konsulatów Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych, **zwiększyła narodowe bogactwo Polski o ogromną sumę.** Z raportów konsulatu generalnego Rzeczypospolitej polskiej w Nowym Jorku za rok 1920, wynika, że interwenjował on w ciągu tego roku 1944 razy w analogicznych sprawach, przyczem kwestja refundowania przez podatkowe władze amerykańskie na rzecz poszkodowanych uchodźców, wyniosła 102.060 dolarów.

Dział ekonomiczny

* WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. (5 stycznia). Transakcyj nie dokonano. Słaby nastrój utrzymany.

* HANDEL POLSKI Z ZAGRANICĄ. Główny urząd statystyczny podaje następujące dane, dotyczące zagranicznych obrotów handlowych Polski w listopadzie 1921 r.

Obroty handlu zagranicznego w listopadzie ub. roku. Przywóz wyniósł 321.490 ton, w czem węgla z Górnego Śląska 255.077 ton, co wagonowo stanowi 79.3 proc. całego naszego przywozu i dobitnie świadczy o związku gospodarczym Polski z Górnym Śląskiem. Chociaż obecnie Polska posiada dosyć zboża, jednak sprowadziła 9.907 ton (przy wywozie 1 463), co było w związku z likwidacją zeszłorocznych kontraktów, oraz z przewidywaniem poważnych żądań zboża dla Górnego Śląska.

Po odliczeniu zboża i węgla, przywóz Polski w listopadzie wyniósł 55.706 ton, wówczas, gdy od 1 stycznia do 31 sierpnia przeciętnie miesięcznie wynosił 70.147 ton. Tendencja do zniżki przywozu wskazuje na obudzony ruch w przemyśle i stale wzrastającą dążność do niesprowadzania tego, co może być wytwarzane w kraju. Należy zaznaczyć wzrost przywozu surowej bawełny w stosunku do roku 1920, kiedy miesięcznie przywożono 1.906 ton, w roku 1921 zaś 2.850 ton.

Przywóz juty w roku 1920 miesięcznie wynosił 197 ton, w pierwszem półroczu 1921 roku 490 ton, a w listopadzie 1921 roku 1.175 ton.

Wywóz ogólny w listopadzie wyniósł 146.998 ton, a po odtrąceniu węgla (10.386) i zboża (1.463) 135.149 ton. Ponieważ w tej liczbie mamy surowców i półfabrykatów 80.000 ton, wyrobów zaś przemysłowych 55.600 ton, przeto można śmiało twierdzić, że (pominąwszy węgiel i zboże), nasz wywóz listopadowy jest więcej wart, niż przywóz. Najważniejsze pozycje wywozu są: ropa naftowa i jej przetwory 43.305 ton (w tem ropy surowej 8 procent), drzewo (oprócz opałowego) i wyroby z drzewa 52.633 ton, rudy żelaznej 7.480 ton (co wskazuje na nasz wywóz rud na Górny Śląsk, czyli na zależność tamtejszego hutnictwa od Polski), cement 4.485 ton, wyroby przemysłu mechanicznego 1.648 ton.

Należy zaznaczyć takie pozycje, jak: chmiel 197 ton, nasiona polne (przeważnie koniczyna) 837 ton.

* ZNOWU PODWYŻSZONO CŁO NA HERBATĘ. Z dniem 23 grudnia 1921 roku zostało znowu podniesione cło od herbaty aż do 650 Mkp. od kilograma. Gdy się zważy, że cło opłaca się (brutto za netto) wraz z opakowaniem, przeto wypadnie ono razem na około 700 Mkp. od kilograma. Dodajmy do tego, iż w Gdańsku kosztuje kilogram herbaty średniego gatunku 60 marek niemieckich, przeliczywszy je po 16 marek polskich, czyli razem z cłem 1.660 marek polskich za kilogram, nie licząc w tem transportu i należnego zysku kupca.

W ten sposób rząd przyczynia się do niesłychanego podrożenia artykułów pierwszej potrzeby, bo przecież herbaty nikt do towarów »zbytkowych« zaliczać nie zechce.

* NOWA USTAWA PRZEMYSŁOWA. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo przemysłu i handlu wypracowało w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych i spraw wewnętrznych ustawę przemysłową, jednolitą dla całego państwa, która ma wstąpić w miejsce dotychczas obowiązujących różnorodnych ustaw przemysłowych we wszystkich trzech zaborach. Ustawa ta została już rozesłaną poszczególnym instytucjom, dla zaopinjowania. Zawiera ona także postanowienia przejściowe, które mają umożliwić gładkie przejście z praktyki dotychczasowych ustaw do ustawy nowej. Cechą znamienną nowej ustawy jest podciąganie wszelkich przedsiębiorstw zarobkowych, nawet handlowych, pod miano wspólne przemysłu, a dalej tendencja do jak najwydatniejszego zwolnienia handlu z krępujących go dotąd więzów państwowego koncesjonowania. Liczba przedsiębiorstw wymagających państwowej koncesji, ma być ograniczona do minimum.

* KONSOLIDACJA PRZEMYSŁU. Właściciele fabryk metalowych zrzeszoni w oddziale żelaznym Związku przemysłowców Bielska-Białej i okolicy, przystąpili zbiorowo do Polskiego Związku Przemysłowców metalowych w Warszawie. Ogółem przyłączyło się 18 fabryk maszyn, śrub, konstrukcyj żelaznych, wyrobów emaljowanych i t. p. Pomiędzy niemi są znane fabryki na rynku wszechświatowym: »G. Josephy's Erben« w Bielsku Brevillier i Co w Ustroniu, M. Bartelmus w Bielsku. Fabryki metalowe przetwórcze w okręgu bielskim zatrudniają około 4000 robotników.

* ZAKAZ PĘDZENIA NAPOJÓW WYSKOKOWYCH Z PSZENICY I ŻYTA. Pędzenie napojów wyskokowych z pszenicy, żyta i ich przetworów w kampanji gorzelniczej 1921—1922 roku jest w Polsce zakazane aż do 1 lipca 1922 roku.

* PRZEDŁUŻENIE TERMINU WYMIANY BANKNOTÓW. Ministerstwo skarbu, jak z Warszawy donoszą, przedłużyło termin przyjmowania banknotów tysiącmarkowych i stumarkowych I. emisji (na białym i różowym papierze), z tytułu wszelkich należności skarbowych, do 30 stycznia 1922 roku.

* KONCESJE NIEMCÓW NA WOŁYNIU ROSYJSKIM. »Gazeta Wieczorna« dowiaduje się od osób, przybyłych z Wołynia, że Niemcy otrzymały od rządu sowieckiego koncesje na eksploatację olbrzymich obszarów leśnych w części Wołynia, pozostającej pod rządami sowietów.

* OBECNY DŁUG RZESZY NIEMIECKIEJ. Według ostatniego wykazu Banku Rzeszy w drugiej dekadzie grudnia zwiększył się niemiecki dług bez pokrycia prawie o 4 i pół miljarda marek i wynosi obecnie przeszło 237 miljardów.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIVERPOOLU. (4 stycznia). Bawełna notowania końcowe: na styczeń 1122, na luty 1116, marzec 1115, kwiecień 1107, maj 1102, czerwiec 1090, lipiec 1082, sierpień 1069, wrzesień 1043, październik 1022, listopad 1013, grudzień 1008.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewiz również i wczoraj odbywano transakcje przekazami na Berlin i Wiedeń po kursie jeszcze słabszym. Ta powolna, lecz systematyczna zniżka obcych walut i dewiz, będąca refleksem postępującej ciągle poprawy naszych stosunków finansowych jest jedynym racjonalnym sposobem upragnionej odbudowy wartości naszej waluty bez niebezpiecznych komplikacyj i wstrząśnień gospodarczych, któreby sprowadzić musiał szybszy wzrost jej kursu. Korona czeska nadal zwyżkowa.

W dziale akcyj przemysłowych i handlowych ruch słaby. Obracano niewiele po kursie niezmienionym lub słabszym. Akcje bankowe bez zainteresowania. z papierów procentowych kupowano 4½% listy zast. Tow. kred. ziem. po 105 i 4½% listy zastawne Tow. ziem. po 103.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 5 stycznia 1922.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Transakcja		750'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	700'—
Transakcja		650'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	275'—	325'—
»Polski Glob«	900'—	1000'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	5800'—
Transakcja	5700'—	5750'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2000'—	2200'—
Transakcja		2050'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1250'—	1450'—
Transakcja		1850'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	3150'—	3350'—
Transakcja	3200'—	3300'—
Zakł. amun. »Pocisk«	800'—	850'—
Transakcja		800'—
»Automotor« fabryka samochodów	900'—	1100'—
»Górka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Siorszańskie zakłady górn.	9000'—	9700'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5500'—	6000'—
Polska Nafta	1700'—	1900'—
Transakcja		1800'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5200'—	5400'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Transakcja		2600'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3200'—	3400'—
Transakcja	3400'—	3350'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	2700'—	2850'—	2700'—	2850'—
Franki francuskie	220'—	230'—	225'—	235'—
Marki niemieckie	14'75	15'75	14'75	15'75
Transakcja			15'30	15'50
Korony austr.	0'42	0'47	0'42	0'47
Transakcja			0'45	0'45½
Korony czeskie	43'—	45'—	45'—	47'—
Transakcja			46'—	47'—

GIEŁDA WARSZAWSKA (5 stycznia). Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 2800—2830—2815, sprzedaż 2815, kupno 2800, franki belgijskie gotówka trans. 220, sprzedaż 220, kupno 218, francuskie gotówka trans. 229'50, sprzedaż 229'50, kupno 227'50, funty szterl. gotówka trans. 11950—11900, sprzedaż 11900, kupno 11825, marki niemieckie gotówka trans. 15—14'90, sprzedaż 14'60, kupno 14'40, Gdańsk czeki trans. 14'85—14'60, Belgja czeki trans. 225—222'75, Holandja czeki trans. —, Berlin czeki trans. 14'65—14'85—14'60, Londyn czeki trans. 11875, sprzedaż 11950, kupno 11925, Nowy York czeki trans. 2815, Paryż czeki trans. 233'50, 230'50, 231, Wiedeń czeki trans. 43—46'50, sprzedaż 43, kupno 42.

Obligacje: 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 289'50, sprzedaż 282, kupno 288, za 100 marek trans. 82—77, 5% Warszawy trans. 292, sprzedaż 295, kupno 290, 6% Warszawy z 1917 trans. 118, 5% poż. Przezorności z 1920 trans. 96—96'50.

Akcje: Bank handlowy 1—10 em. 2200, dla handlu i przemysłu w Warszawie 1—6 emisja 3500, Bank kredytowy w Warszawie 1—5 em. 2750—2800, Bank zachodni 1—4 emisja 1325, Warsz. tow. fabr. cukru 18250, Warsz. tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 1—4 em. 15600, Lilpop Rau-Loewenstein 1—2 emisja 2835—2875. Ostrowieckie zakłady 1—3 emisja 4575—4600, Rudzki i Ska 1900—1925, Starachowice 1—3 emisja 4000—3950—4000, Borkowski 1—6 emisja 1210—1200—1225, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1125—1150. Warszawskie Tow. transportu i żeglugi 1—4 emisja 1500—1450. Polska Nafta 1—3 emisja 1850—1800—1850.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (5 stycznia). Renta majowa 110, austr. renta koronowa 117, węg. renta koronowa 2100, losy tureckie 33900, priorytety kolei południowej 18590, Anglobank 18550, Bankverein 8925, Bodenkredit 14900, Austr. zakład kredytowy 12500, Bank depozytowy 4280, Laenderbank 25000, Merkury 6000, Unionbank 7190, Bank obrotowy 47500, Živnostenska 43500, Kolej północna 34000, Lwów-Czerniowce 2500, Koleje austr. 45800, Koleje południowe 14900. Alpiny 62050, Berg und Huetten 140.600, Krupp 35.550, Poldi 4500, Praskie tow. przem. żel. 140.000, Rima 29.800, Skoda 54.000, Zieleniewski 14.000, Apollo 34.200, Fanto 31.000, Gal. Karpaty 121.500, Schodnica 77.500, Siersza 2100.

Kursa dewiz: Amsterdam 252.950, Zagrzeb 2298, Belgrad 9190, Berlin 3484'50, Bruksela 52460, Budapeszt 1131'50, Chrystjanja 107.175, Kopenhaga 137.875, Londyn 29090, Medjolan 28390, Nowy York 6848, Paryż 55130, Praga 11272, Sofja 4526, Sztokholm 169.470, Warszawa 229—251, Zurych 133.875, dolary 6873, belgijskie 51980, bułgarskie 4345, duńskie 135.175, marka niemiecka 3472, angielskie 28.690, francuskie 54680, norweskie 104.975, polskie 225—227, rumuńskie 5395, szwedzkie 167.270, szwajcarskie 132.375, czeskie 1129½, węgierskie 1134'50.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (5 stycznia). Dolary 199'60, belgijskie 1568'25, funty 846'75, francuskie 1583'25, włoskie 849'50, polskie 6'78½, czeskie 321'50, austr. stempl. 3'20, rumuńskie 158'25, szwajcarskie 3888, Amsterdam 7417'55, Buenos Aires 66'65, Chrystjanja 3136'85, Kopenhaga 401'95, Sztokholm 4985, Włochy 851'60, Londyn 846'55, Nowy York 201'29, Paryż 1529'40, Szwajcarja 3891'10, Hiszpanja 2967, stempl. wied. 5'88, Praga 323'15, Budapeszt 31'96.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (5 stycznia). Londyn 21'67, Paryż 41'30, Berlin 2'65, Nowy York 516, Medjolan 22, Praga 8'25, Budapeszt 0'83, Zagrzeb 1'65, Warszawa 0'17, Wiedeń 0'17, austr. stemplowane 0'10.

Końcowe kursa: Berlin 2'55, Holandja 189'50, Nowy York 517, Londyn 21'67, Paryż 41'15, Medjolan 21'95, Bruksela 39'25, Kopenhaga 102'10, Sztokholm 128, Chrystjanja 80'50, Madryt 77, Buenos Aires 170, Praga 8'30, Budapeszt 0'85, Zagrzeb 1'85, Warszawa 0'17, Wiedeń 0'17, austr. stempl. 0'10.

GIEŁDA PARYSKA. (4 stycznia). 3% renta francuska 51'25, 4% poż. franc. 1917 r. 64'40, 5% poż. franc. 1917 r. 80'20, 4% zjedn. tureckie 39'40, Bank paryski 1248, Credit Lyonnais 1425, Kanał sueski 5900, Nafta Baku 2365, Lianossow 361, Malcew 205, Le Naphta 527, Rio Tinto 1450, Le Beers 497, Goldfilds 31'75, Tanganica 72, Randmine 105'50.

Weksle na Niemcy 6'50, na Amerykę 12'43½, na Belgję 95'37, Holandję —, Włochy 53'12, Szwajcarję 241, Hiszpanję 185.

GIEŁDA LONDYŃSKA. (4 stycznia). 2½% konsole angielskie 49'87, 3% argentyńskie 97, 4% brazylijskie 57, procentowe portugalskie 21'50, 5% rosyjskie 14, 4½% rosyjskie 11, Baltimore and Ohio 40, Canada Pacific 442, Pensylwanja 40, Southern Pacific 93, Union Pacific 146, U. S. Steel Corp. 98, Rio Tinto 28, Le Beers 9'50, Goldfilds 3/4, Randmine 2.

GIEŁDA NOWOJORSKA (4 stycznia). Weksle na Londyn Cable Transfers 420'37, weksle na Londyn 60-dniowe 416'75, na Paryż 8'01, Berlin 0'51¾, Belgję 7'63, Szwajcarję 19'46, Madryt 14'93, srebro krajowe 99'62, zagraniczne 65.

* DALSZY SPADEK OBCYCH WALUT. Z Warszawy telefonują nam: Spadek walut obcych tak na giełdzie oficjalnej, jak na czarnej, trwa w dalszym ciągu. Na giełdzie czarnej notowano dolary 2815 m., marki niemieckie 15.15 m., funty szterl. 11.900 m., franki francuskie 230 m. 100 rubli zł 145 tysięcy, rubel srebrny 800 m., rubel bil. 360.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

„N. U. Z. A.“

Okólnik Nr 2.

1) Ceny towarów w Składnicy odzieżowej ul. Jagiellońska, obniżono od 1 stycznia b. r. o dalsze 15—25%.

2) Dostarczymy w b. m. węgiel Jaworznicki po 121.000 Mk loco dworzec Kraków (zatem o 600 Mk taniej od ceny magistratu) spół dzielniom zaś prowinc. po 116.600 Mk loco kopalnia. Zamówienia do 12 b. m. 188

POLOWANIE

jest do wydzierżawienia od 1 lutego 1922, obszar 857 morgów; graniczy z lasami hr. Potockich. Ubiegający mają się zgłosić: Urząd Nawojowa Góra od dnia 28 stycznia 1922. Poczta Krzeszowice, Małopolska. 136

Większa ilość beczek

dębowych w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w Fabryce drożdży, Kraków-Dębniki. 164 1 2

Ziemniaki nadmarznięte

kupują Zakłady przemysłowe Bierzanów, S. A. w Krakowie, Wielopole 15. 163 1 2

Farby suche

pokost lniany, lakiery, terpentyna, oleje maszynowe, wyroby szczotkarskie, pędzle malarskie i t. p. poleca T. Mężyk, Kraków, plac Szczepański 8. 1 5

Akademik udziela lekcyj i przygotowuje do egzaminów. Specjalność: filologja, język niemiecki, matematyka, przyroda. Zgłoszenia pod **„Lekcje“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 181 1 3

SZEF BUCHALTERJI

bilansista, zdolny i energiczny, izr., na naczelnem stanowisku w większem przedsiębiorstwie drzewnem, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia pisemne pod **„Zmiana posady“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 173 1 2

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Leśniak Stanisław, Piekary, powiat Kraków, są nieważne. 172

Institutrice diplomée cherche leçons de français pratique et théorie. Prend aussi conversation et promenades avec les petits enfants. S'adresser: Rynek gł. 8, III piętro, ofic., de 11—12 et de 4—5 heures. 112 2 2

Kamienica dwupiętrowa w Dz. IV, blisko plant, do sprzedania. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pisemne pod **„Kamienica“** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 137 2 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w olicynie** 154 1 20

Osoba młoda, z dłuższą praktyką biurową, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Posada 522“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 96

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **E. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 13

Prawnik z praktyką sądową przyjmie posadę dependenta notarjalnego. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod **„Rejent“**. 92

Nowości wydawnicze

Wacława Grabińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło 50 4 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



OD DNIA 19-go DO 27-go MARCA 1922 R.

POKAZ WZORÓW PRZEMYSŁU KRAJOWEGO

I ZAGRANICZNEGO, REPREZENTOWANEGO PRZEZ OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, ŁĄCZNIE Z ZIEMIĄ WILEŃSKĄ, GÓRNYM ŚLĄSKIEM I GDAŃSKIEM.

II. TARG POZNAŃSKI

ODBĘDZIE SIĘ PRZY WIEŻY G.-ŚLĄSKIEJ I PLACU LIWONJUSZA (5 MINUT DROGI)

ZJAZDY STOWARZYSZEŃ I KORPORACYJ !! UPRASZA SIĘ ZGŁASZAĆ WCZAS !!

LISTĘ ZGŁOSZEŃ ZAMYKA SIĘ 1 LUTEGO 1921.

MIEJSKI URZĄD TARGU POZNAŃSKIEGO

POZNAŃ 27, PLAC SAPIEŻYŃSKI L. 9—10a. TELEFON 2071.
BIURO W WARSZAWIE, ULICA ZŁOTA L. 5,
ADRES TELEGRAMÓW: „TARG POZNAŃSKI“ — KONTO P. K. O.: 201.345



7 3 3

WARSZTATY AUTOMOBILOWE „ESHAPE“

Kraków, ul. Królewska 2 (naprzeciw Parku Krakowskiego)

zaopatrzone w najnowsze precyzyjne obrabiarki, pod fachowem kierownictwem, przyjmują automobile, motory i wszelkie maszyny do gruntownej lub częściowej reperacji, za pełną gwarancją. 6145 4 4

Wyjaśnień udziela firma „Eshape“, Kraków, ul. Pijarska l. 4. Telefon 3476.

„KILOF“

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH

Spółka akcyjna w Krakowie.

Na podstawie zezwolenia ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 1-go sierpnia 1921 r., ogłoszonego w „Monitorze Polskim“ Nr 179 z dnia 9-go sierpnia 1921 r., na założenie Spółki akcyjnej pod firmą: „KILOF“, Przedsiębiorstwo robót publicznych, Spółka akcyjna w Krakowie, o kapitale zakładowym Mkp. 7,500.000'—, rozłożonym na 15.000 sztuk akcyj po Mkp. 500 wartości nominalnej, zawiadamiamy niniejszem P. T. Subskrybentów, że

WALNE ZGROMADZENIE KONSTYTUUJĄCE

odbędzie się dnia **20-go stycznia 1922 r.** o godzinie 5-tej po południu w sali Towarzystwa technicznego w Krakowie, ulica Straszewskiego L. 28, I-sze piętro

z porządkiem obrad:

1) Zagajenie i sprawozdanie komitetu założycieli;
2) Odczytanie i zatwierdzenie statutu Spółki;
3) Przejęcie wpłaconego kapitału zakładowego Spółki;
4) Wybór członków Rady nadzorczej na rok 1922—3—4;
5) Wybór komisji rewizyjnej na rok 1922;
6) Zatwierdzenie umowy, dokonanej przez komitet założycieli z Krajowego Towarzystwa budowlanego, Spółki z ogran. poręką w Krakowie w sprawie fuzji tegoż Towarzystwa budowlanego ze Spółką akcyjną „KILOF“;
7) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady nadzorczej i komisji rewizyjnej;
8) Wybór dziennika miejscowego dla ogłoszeń Spółki;
9) Wnioski i interpelacje.

UWAGA: Według statutu, udział w Konstytuującem Walnem Zgromadzeniu biorą subskrybenci Spółki, za wylegitymowaniem się świadectwem tymczasowem na posiadane akcje. Każde 25 akcyj daje prawo do oddania 1 głosu. Posiadający mniej niż 25 akcyj, mogą łączyć się, udzielając wspólne pełnomocnictwo. Każdy akcjonarjusz może uczestniczyć osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być udzielone na piśmie.

Komitet założycieli.

177

Przyjmę posadę nauczycielską

w prywatnej szkole średniej do matematyki (geom. wykr.), fizyki, propedeutyki filozofi i zaraz lub od dnia 1 lutego 1922 r. Lat 30, kawaler; ósme półrocze studjów uniw. na ukończeniu; egzamin filozoficzno-pedagogiczny złożony; liczne świadectwa kolokwialne. Reflektuję na naukę tylko w klasach wyższych i na zapewnienie mieszkania skromnego. Ogłoszenia z podaniem warunków pod: Badowski, Kraków, ulica Grodzka L. 13. 81 2 2

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1

114 2 3

Jedna z poważnych fabryk mebli giętych

w byłej Kongresówce — poszukuje wykwalifikowanego

mechanika

z dłuższą praktyką w dziale mechanicznej apretury i giętarni. Pożądane świadectwa długoletniej praktyki. — Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 81. 156 1 2

Wytwórnia guzików nicianych w Myślenicach

79 2 4

wysyła, począwszy od tuzina, guziczki do bielizny, pościeli, kołder i szmuklerskie do bluzeczek, za pobraniem pocztowem.

MIESZKANIA

rozmaite, wolne 159 1 2

w nowo rozbudowującym się domu przy ulicy **Smoleńskiej.** Informacyj — reflektantom z większą gotówką — udziela Inż. Juljan Grabowski, Kraków, ul. Lubicz 42, I. piętro, lub telefon 320.

Do sprzedania i natychmiastowej dostawy po cenach

konkurencyjnych:

150.000 sztuk cegieł maszynowych
20.000 „ dachówek palonych

1 lokomobila „Wolfa“ 20 HP, 7 atmosfer, przewoźna, w najlepszym stanie, zdatna do natychmiastowego użytku. — Zgłoszenia przyjmuje: Biuro parowej fabryki cegieł i dachówek, Spółka z ogran. odpow., Kraków, ul. A. Potockiego 2. Telefon 410. 165 1 2



19 12 16

Pierwszorzędne metalowe **ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE (oszczędnościowe) we wszystkich typach.**

ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD

Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. **Kraków, św. Tomasza 8.**

Sprzedaż tylko hurtowna.

RAYMOND POINCARÉ

b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej

Geneza wojny światowej

(Les origines de la guerre)

nakładem Stowarz. przyjaciół Francji w Krakowie.

Skład główny: 6445

GEBETHNER & WOLFF.

Abażury gotowe i na zamówienie **Klosze**

poleca najtaniej WYTWÓRNIA **lamp elektrycznych**

(biurowych, na szafki nocne, salonowych i wiszących)

Inż. A. Jastrzębski, ul. Sławkowska 30, nad kawiarnią. 166 1 10

Smoły dachowej, smaru do wozów, olejl cylindrowych i maszynowych 179 1 2

dostarcza natychmiast w ładunkach wagonowych

Fabryka smarów i przetworów chemicz. „FESMAROL“

wyłączna sprzedaż na Rzeczpospolitę Polską

Włodzimierz Falcman

Warszawa, ul. Kopernika L. 26 5, telef. 256—45.

KTO chce mieć dobre: wodociągi, gaz, centralne ogrzewanie

niech się zwróci do znanej firmy: 72 2 3

Juljan Tekar, Kraków, ul. św. Jana 10, telef. 574

Dzwona i sprychy

20/24" długości, 2×3" grubości kupuje 178 1 2

A. Löwissohn, Poznań, ulica Zwierzyniecka L. 27.

KRAKOWSKA OLEJARNIA

Spółka z ograniczoną poręką 6744 2 2

W KRAKOWIE, ULICA GAZOWA L. 15

poleca:

makuch lniany i rzepakowy, oraz **olej rzepakowy i lniany i pokost pierwszej jakości** w dowolnych ilościach, po cenach przystępnych.

Firma M. PASSAKAS i Ska

Plac Marjacki 9 KRAKÓW Telefon 297

wypożycza na bale maskowe

kostjumy damskie i męskie

Wielki wybór. Ceny przystępne. Kaucja wymagana

Kostjumy oglądać można od godz. 6—8 wieczorem przy Alei Krasińskiego 14, I. piętro, naprzeciw wylotu ulicy Smoleńskiej. 19

ŚWIECE GROMNICZNE

ozdobne, z odbijankami i gładkie, białe lub żółte, poleca firma:

FR. SEZEMSKI

fabryka świec 6777 5 3

BIAŁA, MAŁOPOLSKA

Ceny zniżone! Cenniki na żądanie!

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

NA KARNAWAŁ

poleca się 170 1 8

CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA FRANCISZKA BĘBENKA

Centrala: ul. Grzegórzecka L. 30.
Filje: ul. św. Jana L. 26 — ul. św. Sebastjana L. 11.

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

!! NA KARNAWAŁ !!

poleca

TOALETY BALOWE I WIECZOROWE

również wykonuje suknie, płaszcze, kostjumy, według oryginalnych modeli, z materjałów własnych i dostarczonych 1 3 3

Helena Löffelholz, Kraków, ul. Grodzka L. 35

MARMOLADY

do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.

ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 3 5

w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.

Zakład krawiectwa męskiego

pod firmą: 135 2 2

Jan Jakubik, Kraków, Florjańska 26, I. p.

przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące jako to: ubrania cywilne, palta, świtki, mundury dla wojska polskiego i t. p. — Wykonanie solidne i punktualne. — Dla przejezdnych miara w dniu zamówienia.

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!

CENY ZNIŻONE! CENY ZNIŻONE!

WĘGLA GRUBEGO

kostki, orzecha, [illegible]
dostarcza natychmiast wagonami [illegible]

Dom handlowy „ENERGJA“ Spółka z ogr. odp.

Kraków, ulica Grodzka L. 51. Telefon 1351. 6768 3 1

DACHÓWKI ASBESTOWO - CEMENTOWEJ „GÓRKIT“

wyrabianej z domieszką **prawdziwego asbestu**

dostarcza: 5770 8 8

Generalne zastępstwo Kaden i S-p.

Kraków **Potockiego 4**

RUR ŻEBROWYCH

własnego wyrobu, dla celów ogrzewalnych, suszni, jak również chłodni

dostarczy:

Fabryka maszyn firmy „PION“ Zakłady przemysłowe
Lwów, Lwowska 43 667 Telefon Nr 4-7-6

SPÓŁKA AKCYJNA

„MARMURY KIELECKIE“

Fabryka: Kielce, ul. 3 Maja

Zarząd:

Warszawa, ul. Żórawia 4a, m. 11.

Telefon 184-28. 4630 7 7

NA

KARNAWAŁ

POLECA SIĘ PRALNIA I FARBIARNIA

„TĘCZA“

ROBOTA SOLIDNA EXPRESOWA

49 2 5

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rzadca Drukarni L. K. [illegible]